

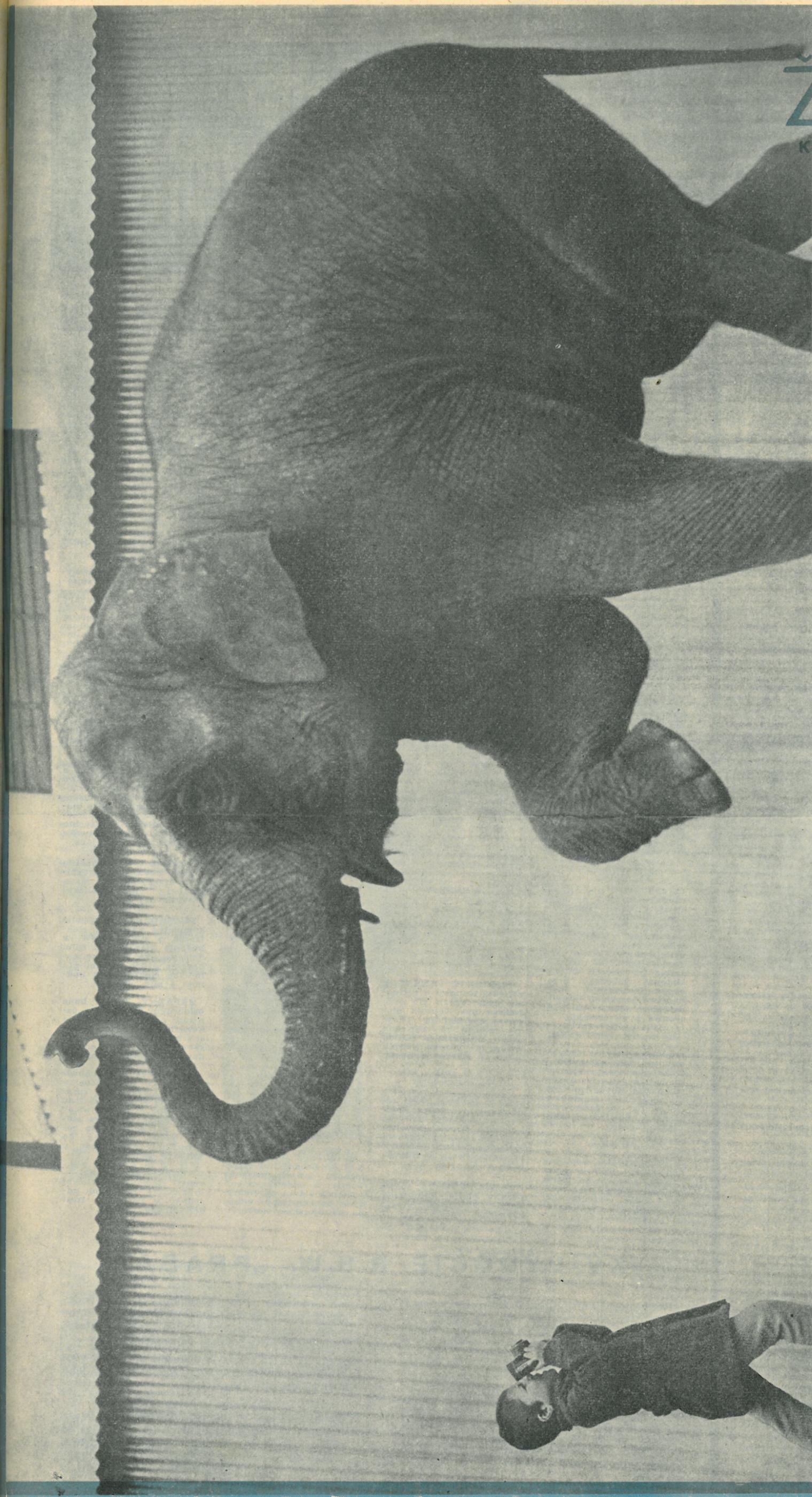
# ŽIVOT

KULTURNĚ – SOCIALNÍ ČASOPIS

NAŠE KOMENTA

REDAKTOR „ŽIVOTA MLADÝCH“ PŘI PŘÍLEŽITOSTI MEZINÁRODNÉHO DŇA DĚTÍ SRDEČNE POZDRAVUJE SVOJICH MLADŠÍCH A STARSÍCH KOLEGOV.

JÚN  
CZERWIEC  
ČERVEN  
Nr. 6 – 1962  
Cena 1 zł.





W dniu 9 maja br. naród czechosłowacki obchodził uroczyste 17-rocnicę wyzwolenia spod hitlerowskiego jarzma przez oddziały Armii Radzieckiej.

Pamiętny dzień 9 maja 1945 roku stał się przełomową datą w dziejach tego kraju, zapoczątkował etap zasadniczych przemian społecznych i ekonomicznych.

Z okazji święta narodowego odbyły się w Czechosłowacji liczne uroczystości. W Warszawie ambasador CSRS Oskar Jeleń wydał z tej okazji przyjęcie w salach Pałacu Kultury i Nauki.

Na ręce Prezydenta A. Novotnego i Premiera V. Sirokiego napłynęło wiele depech gratulacyjnych, między innymi depecha z serdecznymi życzeniami od W. Gomułki, A. Zawadzkiego i J. Cyrankiewicza.

## NASZ KOMENTARZ

Nadeszła decydująca faza bohaterskiego ruchu ludu hiszpańskiego. Proklamowanie strajków — było odpowiedzią na próbę dyktatury frankistowskiej, ustabilizowania sytuacji gospodarczej kraju drogą zwiększenia intensywności pracy — oświadczyła Przewodnicząca Komunistycznej Partii Hiszpanii, Dolores Ibarruri w wywiadzie udzielonym moskiewskiemu korespondentowi agencji dziennika „Nepszabadsag”.

W połowie ubiegłego miesiąca frankistowskie i inne zachodnie źródła informacyjne sugerowały niedwuznacznie, że ruch strajkowy robotników hiszpańskich ma się ku końcowi. Rzeczywistość szybko zadała kłam tym twierdzeniom. Strajki nie tylko nie wygasły lecz wręcz przeciwnie są początkiem szerszej walki, zwiastunem nowego okresu dziejów ludu Hiszpanii. Świadczy o tym przede wszystkim długotrwałość i zaciętość walki. Świadczy o tym również solidarność i odwaga, z jaką górnicy i inne oddziały proletariatu hiszpańskiego stawiają czoła frankistom i ich najemnym zbirom.

W toczonej się akcji strajkowej wyrasta wiele tysięcy nowych przywódców, umacnia się wiara robotników we własne siły, powstają podstawy do dalszych zdobyczy.

Długotrwałość strajków wbrew oficjalnemu zakazowi strajkowania i sukcesy, odniesione przez robotników w wyniku walki stworzyły nową sytuację w państwie frankistowskim. Robotnicy rewolucyjnym czynem złamali frankistowską legalność i de facto ustalili swoje prawo, robotnicze i demokratyczne.

Świadomość potrzeby kroczenia własną drogą osiągnęła wśród robotników hiszpańskich, a zwłaszcza wśród strajkujących tak szeroki zasięg, że objęła nawet tych robotników, którzy dotychczas jeszcze znajdowali się pod wpływami frankizmu. Jest znamienne, że legalnie istniejące organizacje katolickie, które oficjalnie popierały reżim Franco, wydały ulotki, popierające żądanie swobodnego zrzeszenia się robotników, żądania wolności demokratycznych.

Najważniejszym, decydującym czynnikiem jest ruch mas, coraz większy jego rozmach, fakt, że przybiera on z każdym dniem coraz bardziej charakter polityczny, świadomość ugruntowująca się w masach i poczucie własnej siły oraz poczucie słabości przedsiębiorców, jak i całego reżimu, jest jednolicie oddolna, będąca bodźcem dla całego obozu antyfaszystowskiego.

Jest rzeczą jasną, że komuniści hiszpańscy są siłą najbardziej bojową i dynamiczną w walce. Ale jest też prawdą, że w walce utworzył się szeroki front obejmujący robotników o najróżniejszych przekonaniach. Ta właśnie jedność robotnicza z jednej strony przeraża frankistów, a z drugiej — pokazuje wszystkim siłom demokratycznym i patriotycznym drogę do wyzwolenia się z jarzma dyktatury frankistowskiej, drogę do demokratyzacji i wolności. Ten potężny jednolity front robotniczy pobudza do walki chłopów, studentów, intelektualistów, cały naród.

„Wokół walczącej klasy robotniczej — stwierdza sekretarz generalny KP Hiszpanii Carillo — utworzył się obecnie prawdziwy front wszystkich sił narodowych, mimo różnic, jakie je dzieli. Są to wyniki polityki pojednania narodowego przeciwko dyktaturze gen. Franco, polityki zalecanej przez komunistów hiszpańskich”.

Carillo podkreśla jako najbardziej znamieny fakt sytuacji obecnej, że wszystkie partie opozycji antyfrankistowskiej łącznie z monarchistami po raz pierwszy w historii kraju solidaryzują się ze strajkami robotników.

Rozpowszechniony w Madrycie Manifest Komunistycznej Partii Hiszpanii wzywa wszystkie siły antyfrankistowskie do utworzenia jednolitego frontu.

„Partia komunistyczna uważa — głosi ten dokument — iż perspektywa rozwoju ruchu strajkowego stawia przed wszystkimi siłami politycznymi i opozycji antyfrankistowskiej pilne zadanie wspólnego opracowania demokratycznych posunięć, które rzeczywiście odpowiadałyby woli narodu i doprowadziły do zlikwidowania obecnego reżimu. KP Hiszpanii zgłasza gotowość lojalnej współpracy dla osiągnięcia tego celu”.

„Partia uważa, że obecnie istnieją warunki, aby ruch antyfrankistowski stał się ruchem ogólnonarodowym. Partia wzywa do stosowania wszelkich form walki masowej, począwszy od zwalniania tempa pracy i organizowania strajków po demonstracje uliczne, aby doprowadzić do strajku ogólnokrajowego pod kierownictwem wszystkich sił opozycji antyfrankistowskiej”.

Oczy robotników i demokratów całego świata zwrócone są na Hiszpanię. Z wszystkich krajów i kontynentów płyną słowa solidarności z walczącymi robotnikami hiszpańskimi. Jak 25 lat temu, sprawa wolności Hiszpanii staje się sprawą całej postępowej ludzkości. Szczególnie serdeczną sympatią darzą robotników hiszpańskich masy pracujące krajów socjalistycznych, a zwłaszcza Polski, której tyłu synów oddało swe życie za wolność Hiszpanii. Dał temu dobitny wyraz przebieg Konferencji Solidarnościowej w Warszawie.

W ciężkiej walce, jaką prowadzą robotnicy hiszpańscy, solidarność międzynarodowej klasy robotniczej jest jednym ze źródeł jej siły i wytrwałości. Solidarności tej może ona być pewna. I to coraz aktywniejszej.

## Z DOMOVA A CUDZINY • Z KRAJU I ZE ŚWIATA • Z DOMOVA A CUDZINY

Dr. F. C. de SAN TIAGO DANTAS — Minister za-hraničných věcí Brazílie bol v Poľsku s prvou oficiálnou návštevou tejto krajiny. Behom návštevy min. Dantas mal priateľské rozhovory s najvýznamnejšími predstaviteľmi vlády a spoločnosti Poľska. Min. Dantas a predseda Státnej Rady Alexander Zawadzki boli významenami najvyššími vyznamenaniami obidvoch krajín. V Krakove Jagellonská univerzita dala významnému hosťovi titul doktora honoris causa. Opúšťajúc Poľsko min. Dantas zdôraznil „pocitu solidarity ktoré sa zrodily v Brazílii a Poľsku vďaka spolupráci brazílskych a poľských oddielov v boji proti hitlerizmu a vďaka vkladovi poľskej emigrácie vnesenému do kultúry, hospodárstva a vzťahov medzi ľuďmi”. Vy-slovil názor, že „rozdielnosť politických systémov nie je prekážkou ekonomickej spolupráci, nutnej pre udržanie mieru ako aj plodnej výmene medzi obidvoma národmi”.



### DZIEŃ HUTNIKA

Cały Śląsk w ub. m. obchodził swoje doroczne święto „Dzień Hutnika”. Centralne uroczystości, w których wziął udział Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, odbyły się na Górnym Śląsku. W uznaniu zasług położonych w rozwoju polskiego przemysłu hutniczego, Rada Państwa przyznała licznym hutnikom odznaczenia państwowe i wyróżnienia.

Dr. W. TRAMPCZYŃSKI

minister Handlu Zagranicznego PRL przebywał z oficjalną wizytą w Stanach Zjednoczonych. W drodze powrotnej do kraju min. Trampczyński przeprowadził w Rzymie rozmowy z włoskim ministrem Handlu Zagranicznego.

W NRD

na zaproszenie Komitetu Centralnego SED — przebywała delegacja KC PZPR której przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko.

### DZIAŁACZE KC KPCZ

na zaproszenie KC PZPR, przebywali z wizytą w Polsce, celem zapoznania się z doświadczeniami polskiej prasy, radia i telewizji. W skład delegacji wchodził: Kierownik Sektora KC do spraw prasy, radia i telewizji — A. Dvorak, kierownik Sektora do spraw prasy KC KP Słowacji — L. Sirokay, pracownik polityczny Wydziału Agitacji i Propagandy KC KPCZ — Maria Jakubcova oraz wicedyrektor telewizji czechosłowackiej — J. Benes.

I. LOGA SOWIŃSKI

przewodniczący CRZZ uczestniczył w naradzie związkowców Polski, CSRS i NRD odbytej w Berlinie. Wspólny komunikat ogłoszony na zakończenie obrad stwierdza m.in.: Głównym tematem obrad były problemy wspólnej odpowiedzialności klasy robotniczej i związków zawodowych trzech sąsiadujących ze sobą krajów za utrzymanie pokoju, za urezeczywistnienie programu powszechnego i całkowitego rozbrojenia, za pokojowe współistnienie, zgodnie z uchwałami V Światowego Kongresu Zw. Zaw.

XVII PLENUM CRZZ

ustaliło plan przygotowań do V Kongresu Polskich Związków Zawodowych, który odbędzie się w dniach 22 — 27 października w Warszawie oraz o-mówiło udział Związków Zawodowych w walce o utrwalenie pokoju.

58 PAŃSTW

uczestniczy w tegorocznych XXXI Międzynarodowych Targach Poznańskich. Znacznie powiększyły ilość firm w tym roku: Włochy, W. Brytania, Indie, Kanada i Austria.

PREZIDENT KENNEDY

pożądał Kongres o przyznanie dodatkowych 211 mln. dolarów pre Komisji atomowej energii, na wydawki spójne z obecną sytuacją nuklearną skłódek jako aj na výrobu nových hlavíc a jaderných bômb.

W WARSZAWIE

powstał Komitet akcji solidarności i pomocy ludowi hiszpańskiemu. W skład komitetu weszli posłowie na Sejm, wybitni działacze społeczni, literaci, oraz byli uczestnicy walk w Hiszpanii.

VEJKA POESKA spisovateľka Maria Dąbrowska slávla 50-výročie svojej nádhernej tvorby.

NA POZVANIE poľského ministra národnej obrany návštívala Poľsko vojenská delegácia ozbrojených síl Laosu. Delegáciu viedol hlavný veliteľ národnej obrany a predseda Najvyššieho vojenského výboru Laosu, generál-div. Kong-  
Le.

10 LAT PAN

W Warszawie obradowało uroczyste zgromadzenie ogólne Polskiej Akademii Nauk poświęcone omówieniu 10-letniego dorobku naszej najwyższej instytucji naukowej. W obradach uczestniczyło kierownictwo partii i rządu z Władysławem Gomułką i premierem Józefem Cyrankiewiczem.

W SOFII

przebywała z tygodniową rewizytą radziecka delegacja partyjno-rządowa, której przewodniczył premier Chruszczow. W czasie pobytu delegacji omówione zostały problemy aktualnej sytuacji międzynarodowej, zagadnienia dalszego rozwoju i umacniania braterskich stosunków między ZSRR i LRB oraz między Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i Bułgarską Partią Komunistyczną. Wspólne oświadczenie opublikowane na zakończenie wizyty przyjaźni, potwierdza całkowitą jedynomyślność i jednoznaczność poglądów obu stron we wszystkich omawianych zagadnieniach.

W WARSZAWIE

pod auspicjami Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ obradowało międzynarodowe sympozjum energetyczne, poświęcone racjonalnemu użytkowaniu energii elektrycznej. W obradach uczestniczyło ok. 180 specjalistów z 18 krajów Europy, delegacja USA, Kanady oraz 300 fachowców z Polski.



SOVIETSKY KOZMONAUT Herman Titov v spoločnosti svojej manželky Tamary a sovietskeho veľvyslancu v USA M. Dobrynina entuziasticky vítany na novojořskom letišti.

NA VII MTK

w Warszawie uczestniczyło 20 wystawców zagranicznych reprezentujących prawie 2 tys. wydawnictw. Na tegorocznych Międzynarodowych Targach Książki niezwykle bogato reprezentowane były książki naukowe, obejmując ok. 80% wystawiennictwa. Oblicza się, iż w roku bieżącym wyeksportujemy książek na sumę ponad 2,5 mln zł. dewizowych. W roku ubiegłym 250 tys. egz. książek zakupiło u nas 40 różnych krajów. Do najpoważniejszych odbiorców polskiej książki należą: ZSRR, W. Brytania, USA, NRF, CSRS i NRD.

KVOLI UCTENIU 50-výročia smrti veľkého spisovateľa Boleslava Prusa — bola odhalená vo Varšave na dome ul. Wilczej 12, pamätná tabuľa s nápisom „Tu stal dom, v ktorom býval, tvoril a zomrel Boleslav Prus — 1859 — 1912”.

NA POZVANIE KC PZPR návštívala Poľsko delegácia Ustredného výboru Komunistickej strany Francúzska.

NÁRODNÉ MÚZEUM vo Varšave slávalo minulý mesiac 100 výročie svojho vzniku.

TRANSPORTY zbrane a vojsk USA naďalej plynú do Siamu a sú usmerňované do blízkosti sjamsko-laoskej hranice. Je to zjavná ingerencia do vnútorných záležitostí týchto krajín ako aj nebezpečie pre mier v tomto rajóne.

ZOMREL metropolita Poľska a Varšavy, arcibiskup dr. Tymoteusz, hlava Poľskej Autokefalickej pravoslávnej cirkvi.

POESKO dodá do Indie kompletne vybavené elektrárne o síle 250 MW, v hodnote viac ako 11 mln. dolárov, ako aj úplne vybavenie dvoch kotolní pre indické elektrárne v hodnote 6 mln. dolárov.

ZÁPADNÝ IRIAN bude oslobodený tento rok — oznámil prezident Indonézie Sukarno. Indonézia súhlasí s negociáciami s Holandskom len na temu odovzdania jej tohto územia.

RAFINERIA „Czechowice”, ktorá je súčasne v skúšobnej prevádzke, spracovala už viac ako 40 tisíc ton ropy. „Czechowice” ktoré budú ročne spracovávať pol milióna ton ropy budú odovzdané do normálnej exploatácie v júli t.r.

EXGENERAL SALAN — veliteľ zločinné fašistickej organizácie OAS bol odsúdený v Paríži na trest doživotného väzenia.

## XV-VÝROČIE R.S.W. „PRASA”

Není dnes v Poľsku čitateľ, ktorý by nepoznal každodenne stretávanú skrátku — ktorej plný názov znie: Robotnicke vydavateľské družstvo „Prasa”, ktorému dnes podlieha väčšina (66%) časopisov vydávaných v Poľsku. Od obdobia, keď na základe uznesenia KC PZPR vznikla r. 1947 „Prasa”, ktorej úlohou bolo zhrnúť v jeden organizačný celok jednotlivé tlačové vydavateľstvá a tlačiarne — uplynulo 15 rokov stáleho rozvoja a vzrastu. Dnes „Prasa” nielen vydáva 151 titulov o spoločnom jednorázovom náklade skoro 13,5 mln. exemplárov, ale tiež zaobrá sa záležitosťami poľského tlačiarstva, kolportážou, záležitosťami vedeckých tlačových výskumov.

Z iniciatívy „Prasa” vznikol — Ústav vedeckých tlačových výskumov vo Varšave a Krakove, ako aj škola tlačiarov v Lipsku v ktorej vzdelávajú sa tiež poľskí odborníci.

Minulých 15 rokov je dôkazom širokej a všestrannej činnosti družstva „Prasa” ako aj jeho úlohy v socialistickom štáte.

„ŽIVOT” ako jeden z časopisov „Prasy” vydávaný už piaty rok vydavateľstvom „Prasa Krajowa” — v dňoch výročia, ktoré je tiež aj našim sviatkom, blahoželá svojmu vedeniu, všetkým kolegyňam a kolegom z „Prasy” a praje im ďalšie úspechy a plodné výsledky práce.

# POLSKO-NÁMORNÍ VELMOC



Tato slova znamenají dnes nejenom 540 km hranice podél vln Baltického moře, ale současně všestrannou exploataci moře. Naše obchodní lodě kotví ve většině přístavů všech světadílů. Na vzdálených severních oceánech neustále prohlubují své zkušenosti posádky polských rybářských lodí a těší se stále většímu všeobecnému uznání. Více než 500 námořních jednotek brázdí hladiny moří a oceánů celého světa, proslavující polskou námořní vlajku a polské loděnice.

Neuplyne ani hodina, během níž by v polských přístavech nekotvila nejméně jedna loď jiného státu.

Polský loďářský průmysl je jedním z nejmladších odvětví našeho národohospodářství. Není tomu tak dávno, pouhých 25 let, a Polsko nemělo ani jeden transatlantický parník, který by byl vyroben ve vlastních loděnicích. Dnes je Polsko zařazováno mezi světové námořní velmoci a zaujímá v tomto pořadí páté místo. Na každou 50. loď na světě postavenou po válce, připadá nejméně jedna, která je výsledkem práce dělníků polských loděnic.

Největší polskou loděnicí je „Stocznia Gdańska“. Tato obrovská výrobní loď zpracovává ročně více než 100.000 tun ocele a zaměstnává armádu 12 tisíc inženýrů, techniků a kvalifikovaných dělníků. Začátkem tohoto roku překročila výrobu 1 miliónu DWT.

Ani si neuvědomujeme, že za touto hodnotou tají se jeden z největších hospodářských úspěchů našeho státu. Jeden milión DWT znamená vybudování 303 lodí dvanácti odlišných typů, navržených a zkonstruovaných zaměstnanci polských loděnic. Více než 50% těchto lodí je určeno pro export — přináší našemu státu cenné devisy. Byly vyrobeny pro osm zahraničních odběratelů: SSSR, ČLR, SAR, Brazílii, Albánii, Švýcarsko a Indonésii.

Gdaňská loděnice se nachází na terénu předválečných loděnic, které byly v období meziválečném v rukou německého kapitálu. Vyráběly lodě pouze pro hitlerovské loďstvo.

Válečná dění změnila loděnice v rušičku a trosky. Každý metr pozemního terénu a také doků byl zaminován a z přístavních spojovacích kanálů trčely stožáry lodních vraků. Bez ohledu na celkovou zkázu loděnice bylo rozhodnuto, že bude znovu vybudována a předána do provozu. Realizátoři tohoto předsevzetí bojovali s obrovskými potížemi, které zvěšoval nedostatek odborníků, zkušeností, materiálu a strojního zařízení.

Takto tedy vyrůstal polský loďní průmysl, jemuž pomoc, jako první, udělil Sovětský svaz. Sovětské zákopníci s nasazením vlastního života od-

minovávali terény loděnice. Sovětský svaz dodal nutné stroje a materiál. Na jaře 1946 jako první zahájily provoz opravářské dílny. Vypělí sovětské odborníky usměrňovali první pracovní postupy v loděnicích. Zatím se kádr budoucích odborníků vzdělával na gdaňské technice a loďářské průmyslovce. Část studovala na vysokých školách v cizině.

Rok 1948 byl rokem rozhodujícím. Poprvé spuštěno na vodu dopravní loď na železnou rudu a uhlí „Soldek“, která byla postavena vlastními silami.

Po dalších čtyřech letech sbírání zkušeností a zdokonalování konstrukčních řešení přistoupeno k nové významné výrobní fázi — sériové výrobě lodí.

Od této chvíle neustále vzrůstající výrobní kapacita loděnice pokrývá stále náročnější zapotřebování polských a zahraničních zájemců. Sériově jsou vyráběny: lodě pro dopravu rudy a uhlí, pro dopravu dřeva, trampy — jednotky pro nepravidelnou plavbu, motorové čluny, rybářské čluny, základny pro výlov sledů, které jsou téměř

tak velké jako „Batory“, tankové lodě na tekutá paliva s nosností 18.000 tun, lodě — konzervárny pro polský průmysl rybný, vlečné lodě a konečně také chloubou loděnic — desítitisíců pro dopravu drobného zboží.

Prototyp této lodi byl montován 22 měsíců. Dnes trvá výrobní proces pouze 9 měsíců.

Stavba lodi střední tonáže trvá průměrně 8 měsíců. Asi po čtyřech měsících montáže trupu nastává nejnáplněnější chvíle pro celou loděnici — spouštění trupu lodě s nakloněné roviny na vodu doku. Nyní nastává druhá etapa prací spojených s instalací strojního zařízení a veškerého vnitřního vypavení lodě.

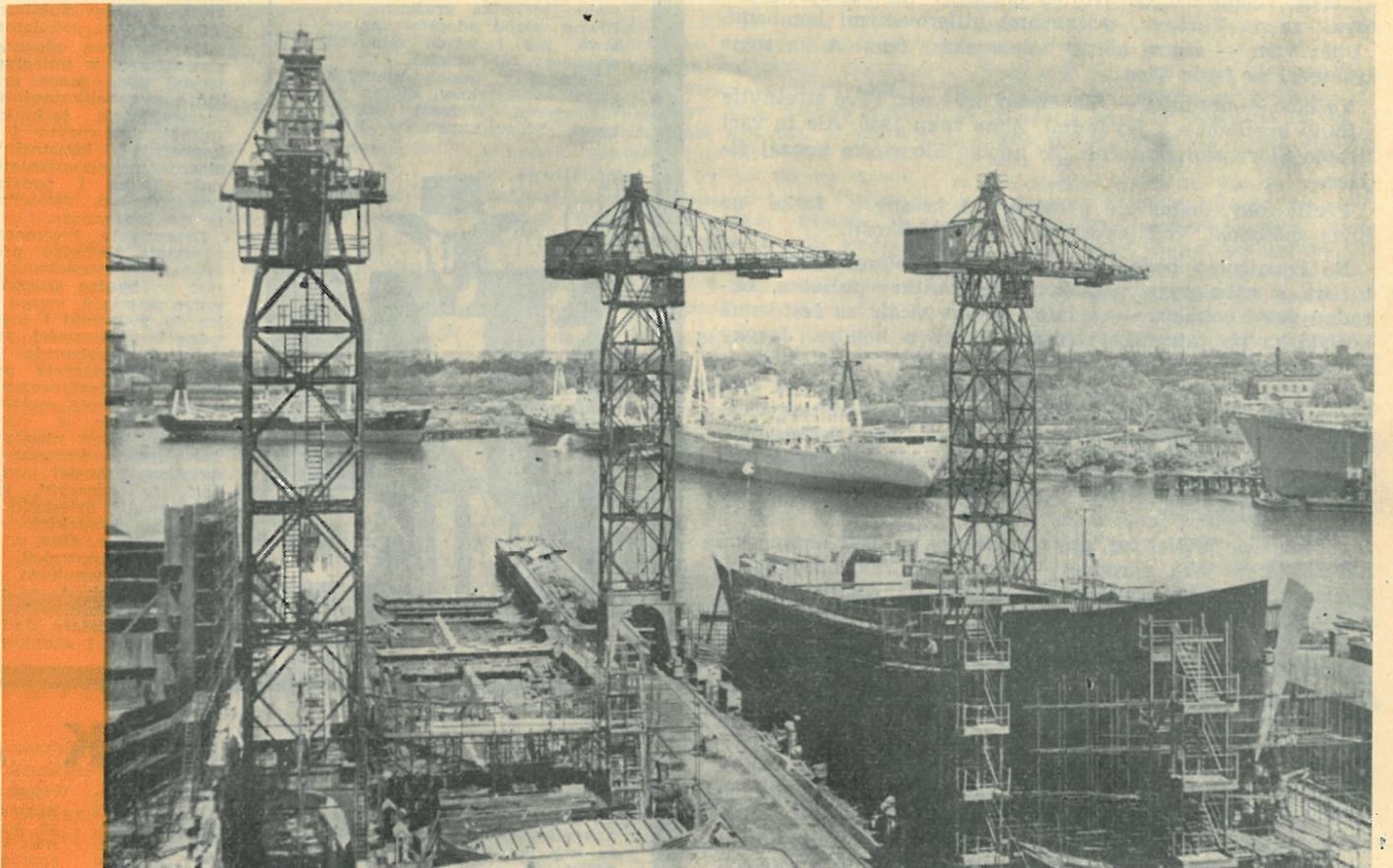
Jméno obdrží loď až těsně před spuštěním na vodu. Kmotra musí při křtu odrážkat tradiční formuli: „Pluj po mořích a oceánech světa, proslavuj jméno polských dokařů a čest námořní vlajky... (následuje jméno státu, pro který je loď určena). Křtím tě jménem... (pronáší jméno lodi). V té chvíli se musí o trup lodi rozbít láhev šampaňského. Je to velmi důležitý akt,

poněvadž všichni dokaři na celém světě jsou přesvědčeni, že nerozbitá láhev přináší lodi měščí a to od samého počátku. Tento cyklu panuje už celá staletí a víra v moc tohoto úkonu je neochvějná.

Význačné úspěchy gdaňských loděnic na úseku výroby lodí pro dopravu drobného zboží byly kladně oceněny Radou vzájemné hospodářské pomoci, která za účelem úhrady ekonomických požadavků socialistických států uložila našim konstruktérům novátorské a realizační úkoly, týkající se projektování nových druhů dopravních a rybářských lodí, plujících chladíren a mechanických rybářských základen pro výlov tuňáků v jižních mořích.

Uvažuje se také o návrhu na super-tankovou loď o nosnosti 50.000 DWT a délce čtvrt kilometru. Zaměstnanci loděnic řeší možnost výstavby moderního transatlantického obra pro civilní dopravu, který by byl nástupcem již dosluhující lodi „Batory“.

Všechny tyto náročné plány polského loďního průmyslu na nejbližší léta, mají obrovský význam pro naše národní hospodářství.



## POTRAVA BUDÚCNOSTI

Niekoľko kvapiek morskej vody, mala šošovka mikroskopu — a pred nami sa otvára celkom nový svet. Svet planktónu. Takmer nepočítateľné množstvo obmien živočíchov a rastlinných organizmov, ktoré zaplavuje moria a oceány celého sveta, je už oddávna stredobodom záujmu prírodovedcov. Planktón sa skladá väčšinou z mikroskopických rastlín a zvierat. Jeho najmenšími zložkami sú baktérie. Morské baktérie poznáme pomerne málo hoci spĺňajú veľmi dôležitú úlohu: starajú sa o syntézu výživných látok, nepostrádateľných pre ostatné živočíchy planktónu, a vykonávajú herkulé sovsuku prácu tým, že s obdivohodnou dôkladnosťou očisťujú more, pričom nerozkladajú len mŕtvoly zahynulých organizmov a ich odpadky, ale strávia aj výkaly morských zvierat.

V jedinej kvapke vody nájdeme aj ďalších zástupcov rastlinného planktónu. Väčšinou sú to diatómy mikroskopické jednobunecné riasy, ktorých priemer sa pohybuje okolo desiatiny milimetra. Svoje malé rozmery nahrádzujú veľkým množstvom: liter morskej vody obsahuje až 15 miliónov jednotlivcov. V našej kvapke vody môžu byť aj iné mikroskopické rastliny, ako napríklad jednobunčkové bičíkovce (Flagellata) a iné. O málo

väčšie ako rastliny sú živočíchy planktónu, ktoré sa tak isto objavujú v nespočítateľných obmenách: rybie ikry, morské hviezdy, larvy morských ježikov, mnoho drobných práve vyliahnutých rybičiek, mäkkýše, medúzy, červy; je to nepredstaviteľný huf, ktorý sa vo viac alebo menej hustých rojoch hemží v morských vodách.

Dnes pripisujú vedci planktónu dôležitú úlohu pri zvyšovaní potravinových zásob ľudstva. Neustály rast počtu obyvateľov na zeme nastil už neraz otázku: poskytneme naša zem dostatočnú potravu budúcim generáciám i pri najdokonalejšej racionalizácii poľnohospodárstva? Väčšina odborníkov dáva na túto otázku jednoznačne kladnú odpoveď. Biológovia sú však toho názoru, že najskôr sa budú rozširovať doterajšie zdroje potravín a potom príde na rad využitie možností, ktoré poskytujú moria a oceány.

Cestovatelia na lodi Kon-Tiki jedli počas svojej dlhej morskej objaviteľskej cesty aj planktón. Francúzsky vedec a badateľ dr. Bombar strávil na širom mori ako dobrovoľný strokotanec dlhé týždne, pravidelne jedol planktón a nijako mu to neškodilo. Niektoré národy Dalekého východu zachytávajú planktón do hustých sietí už od prastarých čias a sústavne ho konzumujú.

To všetko nasvedčuje, že planktón je neškodná a vhodná príležitostná potrava. Ešte sa však nedokázalo, či bude niekedy vôbec možné zaradiť ho na náš jedálny lístok — vedľa mlieka, obilia, ryže — ako základnú zložku ľudskej potravy.

Doterajšie pokusy ukazujú, že samotný planktón, ktorý obsahuje hlavne vodu — priemerne 90% — nestačí na udržanie života. Látka, ktorá ostáva po úplnom vysušení, predstavuje asi 4000 kalórií na kilogram. Nazbieranie 1 kg sušiny vyžaduje asi 5 hodín rybolovu a 4000 kalórií je toľko, koľko potrebuje ťažko pracujúci robotník, povedzme drevorubač, za jeden deň. Keby sme vychádzali iba z tejto energetickej bilancie, mohli by sme povedať, že výsledok 24-hodinového rybolovu stačí na stravu pre štyroch strokotancov. Zatiaľ čo sa však teoretické úvahy zdajú uspokojivé, pokusy s myšami a potkanmi poskytujú obraz celkom odlišný.

Pokusné zvieratá kimerené výlučne planktónom iba o máločo prežijú svojich druhov, podrobených úplne mu hladovaniu. Podľa toho teda organizmus suchozemských cicavcov nie je schopný planktón asimilovať a človek by musel byť prinajmenšom veľrybou, aby našiel takúto stravu. Prítom nemožno hovoriť o nedostatku vitamínov, pretože planktón je naoľka mimoriadne bohatý na vitamíny. Nie je chyba ani v pomere cukrov,

tukov a bielkovín, hoci obsah tukov v planktóne je veľmi malý. Planktón skonzumovaný vo väčšom množstve zrejme škodí ľudskej organizmu pre inú, doteraz neznámú príčinu. Vedci tiež predpokladajú, že jedna z hlavných príčin tkvie v poruche jonickej rovnováhy, čo sa prejavuje v prevahe horčička na úkor draslíka. V planktóne je tento pomer priemerne desaťkrát vyšší než v mäse morských rýb. Okrem toho obsahuje planktón — v niektorých miestach — aj jedovaté rastliny, ktoré široko-ďaleko vo svojom okolí vykonožia zvierací planktón a odháňajú ryby, ktoré by sa nim inak živili.

Bezprostredne požívanie planktónu naráža teda predbežne na vážne ťažkosti. I keď vylúčíme prítomnosť jedovatých rastlín, pokusné výsledky fyziológov ukazujú, že ľudská potrava môže bezpečne obsahovať iba 30% planktónu. Nezabúdajme však, že planktón je potravou rýb, ktoré zase jeme my. Preto nás musí zaujímať cyklus, ktorý sa začína pri rastlinnom planktóne a končí v mäse väčších morských živočíchov, či sú to sardinky alebo veľryby — lebo z nášho hľadiska sú zaujímavé predovšetkým tieto „hotové produkty“. Vec je vcelku dosť prostá. Rastlinný planktón — trávu morských pasienkov — skonzumuje zvierací planktón a ten slúži ako potrava rybám. Tento cyklus sa niekedy skrúti, alebo napr. sardinky na určitých miestach a v určitých obdobiach „spasú“ priamo rastlinný planktón.

Morská ekológia — odvetvie biológie, zaoberajúce sa vzťahom morských živočíchov k živému a neživému prostrediu — podrobne skúma tieto zjavy a snaží sa nájsť odpovede na najpálčivejšie otázky, ktoré ľudstvo zaujímajú. Jedna z týchto otázok znie: Ako môžeme využiť pokladnicu oceánov do najvyššej miery, a to tak, aby aj vlk bol sýty a ovca ostala celá. Ako vade v prírode, aj v mori tvorí každý jav dôležité ohnisko jedinej prírodnej bilogickej reťaze. Účelný lov veľrýb preto nevyžaduje iba to, aby sme podrobne poznali pravdepodobné množstvo, plodnosť a životnosť veľrýb, ale musíme vedieť aj to, koľko more produkuje drobných rastlín a zvierat, ktorými sa veľryby živia. Je celkom pravdepodobné, že v budúcnosti budeme vedieť tieto procesy aj ovplyvňovať a usmerňovať a že zajtrašok prinesie zrod morskej zootekniky.

Človek musí nájsť vhodný spôsob na najúčelnejšie využitie mora. Dá sa reálne predpokladať, že miesto dnešných rybárskych flotíl prevezmu morské farmy a že na miesto dnešného rybolovu nastúpi plánovaný chov vybraných druhov, podobne ako na suchozemí stojí dnes mäso v obrovských ohradách tam, kde naši predkovia lovili kedysi divoký zver.

# KAZIMIERZ KOŹNIEWSKI

Publicista a spisovateľ strednej generácie, debutujúci roku 1946. Romány: *Päťka z ulice Barskej* (sfilmovaný), *Kefa na topánky*, *Zimné kvety*. Autor mnohých zbierok reportáží a spomienok. Redaktor týždenníka *Polityka* hlavný redaktor *Magazynu Polskiego*. V týchto dňoch bol na dlhšom pobyte v Československu.

\* \* \*

Slovensko po prvý raz — to bol veľký portrét Tisu, zavesený v dedinskej krčme. Pod ním sedeli dvaja mladíci, ktorí privandrovali z druhej strany Tatier a triasli sa od strachu. Krémár hromovým hlasom oznamoval asi tridsiatim prítomným, že tí dvaja idú do poľskej armády a že ich treba previesť cez „zelenú uličku“, ďalej do sveta. Tridsať párov rúk natiahlo so k mladým ľuďom, tridsať chlapov volalo ich do svojich domovov na večeru. Vypytovali sa na Varšavu, zruinovanú hitlerovskými bombami. „Dnes vám — zajtra nám,“ volala akási žena. A na stene usmieval sa farár Tiso...

To bolo — pre mňa — Slovensko prvý raz. Prvé stretnutie s touto krajinou a s jej ľuďmi. Zima roku 1940. Ale to vari nebolo Slovensko skutočné. To nebolo Slovensko naozaj žijúce.

Prešli roky. Jedny zlé a ťažké, iné krásne a ťažké už iným spôsobom. Veď predsa sú rozličné ťažkosti.

Na hraničnom bode tatranskej Lysej Poľany zahlásil sa turista s nabaleným ruksakom. Pripustka, pečiatka, obradné gestá colníkov — a hneď potom začala sa šesťdenná pochôdzka po tatranskej oblasti. Chaty a hotely. Jazyky celej Európy: maďarský poľský, nemecký, francúzsky — najmenej som vtedy počul slovenčinu. Vari najmenej som videl Slovákov. Bol to vriaci, medzinárodný turistický kotol — presne taký, ako v letnom čase vriek takmer vo všetkých krajinách Európy. To už bolo skutočné Slovensko — skutočné slovenské Tatry — ale ešte to nebola naozajstná tvár Slovenska.

Až konečne prišiel čas, aby som mohol spoznať naozajstné Slovensko; v jeho národnej kultúre a každodennej práci. Slovenskí priatelia hovoria: „Škoda, že si neprišiel k nám na jar alebo v lete. Vtedy je u nás prekrásne!“ Ale ja si myslím, že pre začiatok je vôbec dobre, že som prišiel. Prekrásnu slovenskú zimu som videl pred dvadsiatimi rokmi: bola nielen krásna a nielen slovenská. Nech už nikto z nás neuvidí takúto zimu... Ale vtedy bol sneh po kolena a celá krajina sa ligotala v lúčoch slnka. Videl som slovenské hory v lete. Teraz, keď hmla obklopuje Bratislavu, keď je druhý breh Dunaja zabalený do bielej vaty — až teraz, keď sa stretávam s ľuďmi tejto krajiny, vidím pŕvab tohto mesta, jeho uzučkých uličiek, platinou pokrytých stíech — až teraz začínam chápať... Môžem sa dlhšie zastaviť v sieňach Narodnej galérie, kde hosťa z Poľska prekvapuje farebné bohatstvo Fullových obrazov, básnická sila Galandu a Bazovského, výrazná reč Batejkových plátien. Objavujem sochárstvo a slovenskú grafiku...

Prechádzam sa bratislavskými uličkami, vystupujem strmými cestami na Bratislavský hrad a potom sa odtiaľ pozerám ako nad mestom plávajú oblaky hmly a dymu. Častujú ma mladým slovenským vínom. Usmievajú sa na mňa (aspoň chcem veriť, že na mňa) krásne slovenské dievčatá. Som tu už piaty deň — pomaly sa odrážam od brehu a púšťam na široké slovenské vody. Ešte stále sa vypyťujem, ešte stále som objaviteľom krajiny, do ktorej som fyzicky prišiel po tretí raz, ale v skutočnosti vlastne po prvý. Nie ako utečenec, nie ako turista, ale ako spisovateľ, výskumník, reportér a — cítim to čím ďalej tým viac — ako priateľ. Lebo mne sa u vás veľmi páči!

Páči! Možno preto, že všetko sa na mňa usmieva. Na každom kroku počas tých piatich bratislavských dní cítim obrovský záujem o moju vlasť, jej umenie, jej problémy. Adam Harasiewicz hrá vo filharmónii, sochár Bártfay pracuje na buste Chopina, v divadle hrajú Ballardynu, v kinách bežia dva poľské filmy, v kníhkupectvách predávajú Žeromského a vo vydavateľstvách sa vypyťujú, čo ešte treba vydať z poľskej literatúry. V Slovenských pohľadoch uverejňuje Żółkiewski. Kultúrny život vydáva zvláštne poľské číslo... A všetky dievčatá sa tak milo usmievajú...

Pôjdem stále ďalej, pôjdem stále hlbšie. Poznanie Slovenska nemôže sa skončiť na obraze, na kráse mesta, ba dokonca ani nie na srdečnosti ľudí. Ale prostredníctvom týchto vonkajších vecí možno sa mi podarí nakoniec uvidieť a poznať pravdu o Slovensku, o jeho práci a o jeho ľuďoch.

Verím, že keď som tu po tretí raz — že prvý raz poznávam túto krajinu. Kedysi mi povedala jedna Slovenka so slzami v očiach: „Dnes vám — zajtra nám.“ Bola to horká predpoveď. Ale to „zajtra“ sa už minulo — a to „dnes“ je už naše spoločné, krásne. Na naše zdravie — pijeme mladé slovenské víno...

## MŁODA SŁOWACKA

Dość powszechnie jest już znany interesujący fakt niezwykłego rozmachu młodej grafiki słowackiej. Wielką zasługą dla rozwoju tej czarno-białej sztuki w kraju podtatrzanskim miało utworzenie w 1949 roku Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Jej pierwsi profesorowie w większości wyszli z praskiej Akademii Sztuk Plastycznych lub z tamtejszej Wyższej Szkoły Artystyczno-Przemysłowej. Na czele wydziału grafiki w Bratisławie, od jego założenia, stoi profesor Vincent Hložník, uczeń profesorów praskich — Kysely i J. Nováka, obecnie już dwukrotny laureat nagrody państwowej. Jego najlepszym pomocnikiem na tym wydziale jest inny wybitny grafik słowacki — Orest Dubay.

Dramatyczny charakter twórczości Hložníka dopełniony głębokim liryzmem Oresta Dubaya harmonijnie wpływa na ich wychowanków, uczniów, którzy przychodzą do Bratisławy z prowincji zdecydowani rozwijać swe uzdolnienia głęboko zakorzenione w tradycji ludowej twórczości plastycznej i nie skazane żadnymi szkołami, czy kierunkami.

Aktywność wydziału grafiki Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, sukcesy uzyskiwane we współzawodnictwie z grafikami czeskimi przez jego nowych absolwentów, wywołały niezwykle zainteresowanie technika graficznego zarówno wśród adeptów malarstwa, jak i wśród młodych słuchaczy tej uczelni.

Jednym z takich młodych artystów-plastyków, którzy po ukończeniu Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Bra-



tysławie przerwali się na grafikę lub poświęcili jej z niezwykłą żarliwością, jest malarz i grafik Stefan Prukner. Ukończył on klasę pejzażu u profesora D. Millyho (w 1956 roku), a obecnie pracuje jako nauczyciel Instytutu Pedagogiki w malowniczym mieście słowackim — siedzibie władz wojewódzkich tzw. środkowosłowackiego kraju — w Bańskiej Bystrzycy. Pracę artystyczną rozpoczął od pejzażu. Talent, silna wola i niezwykła płodność wysiłków twórczych szybko doprowadziły go do rysunku figuralnego. Przy tym jednakże ogranicza się wyłącznie do rysunków akwarelowych lub rysunków tuszem kolorowanych akwarelą o treści wynikającej z nieujarzmionej fantazji, bogatej w różnorodne wariacje i kombinacje rysunku figuralnego z pejzażem często aż baśniowym. Podobne motywy znajdujemy w setkach jego drobnych szkiców olejnych.

Wartość tych licznych rysunków, projektów i szkiców robionych akwarelą lub farbami olejnymi jest taka, że mogłyby one posłużyć do zestawienia interesującej wystawy. Wielu innych malarzy nie powstrzymałoby się przed tym, aby te szkice wystawić, spieniężyć, a przy tym zdobyć nazwisko i sławę dobrego artysty. Młody asystent Stefan Prukner odkłada je do swego archiwum. Jest zbyt skromny, aby publicznie pokazywać swe laboratorium.

Na wystawie plastyki zorganizowanej w ubiegłym roku wystąpił dwie prace graficzne, które swą delikatnością barw, niezwykłością techniki graficznej drzeworytu i ogólną koncepcją konstruktywizmu plaszczyzn. przenikniętego jednak liryczną i poetyczną dnią powszedniego, zwróciły uwagę na ich autora.

Drzeworyty Pruknera przypominają technikę projektów intarsji w drzewie, ponieważ jest on bardzo wyczulony na przystosowanie swego rysunku do materiału i jego naturalnych właściwości. Jego *Saga rodu Soyakowców* jest obszerną kompozycją przedstawiającą artystyczno-plastyczne wspomnienia malarza, wywodzące się z opowiadań dziadka, który niegdyś, jeszcze przed pierwszą wojną światową musiał wyemigrować do Ameryki, tak jak emigrowały dziesiątki tysięcy ubogich słowackich chłopów i robotników. Gdy z Ameryki wręszcie powrócił, opowiadał swemu wnukowi o dziwnych krajach i o dziwnym w nich życiu. W pamięci chłopca pozostały stać pewne wyobrażenia i skonkretyzowa-

ly się w dzisiejszych wspomnieniach artysty.

Twarde w swej wymowie są dzieje rodu Soyakowców. Tak twarde, jak twarde było ich życie.

Godne uwagi są także niektóre pojedyncze prace graficzne Stefana Pruknera. Potwierdzają one nie tylko wspomnianą już wyjątkową wrażliwość artysty na naturalne własności używanego materiału, lecz także prawdziwą, niezmiernie bogatą jego fantazję artystyczną. (*Na brzegu morza*, *Sonata księżycowa*, *Egzekucja*). W czarno-białej reprodukcji wiele traca ze swej plastyczności, która w pełni ożywa dopiero po nałożeniu kilku odcieni barw. Jest to z reguły wynik liczyń prób i żmudnej pracy artysty, kiedy nie pracuje się przy pomocy prasy, lecz przy pomocy gryfu, kiedy ja-



kość odbitki kontroluje się, koryguje i ulepsza. Naturalna faktura drewna często zostaje wykorzystana wprost dla wyrażenia myśli lub uczucia artysty.

U nas na Słowacji (i w całej CSRS) walczymy ze zbytnim skupianiem się artystów w głównych miastach. Z 449 członków Związku Słowackich Artystów Plastyków w stolicy Słowacji — Bratisławie mieszka 316. Jest to liczba bardzo duża. Stefan Prukner, malarz i grafik, jest jednym z tych, którzy nie bali się odejść na prowincję, która zresztą dzięki ogromnej industrializacji przestaje już być prowincją. Jego decyzja była właściwa. Pokazał, że prawdziwy talent może się rozwijać także poza stolicą. Dziś zwraca na siebie uwagę plastycznym wyrażeniem mocnych przeżyć nie tylko osnutych na wspomnieniach z dzieciństwa (*Saga*), lecz także wynikających z geniuszu całego narodu, który przeżywa swe nowe życie, życie bez ucisku socjalnego, życie epoki socjalizmu i komunizmu.

(„WIDNOKREĞI”)

## SPÁNOK A SEN

Od nepamäti zaujímal ľudí spánok a sen. V spánku sa človek podobá mŕtvému a v snoch zasa vidí a koná veci neskutočné, fantastické. Niekedy sa zdá, že sny predpovedajú budúce udalosti. Rôzne snare, rozšírené najmä na dedinách, ale i ústne podávanie výkladu snov nových symbolov, zanechalo vo vedomí ľudí mnoho nesprávnych predstáv.

Dnes všetky javy — spánok, sen a hypnóza — prestali byť javmi záhadnými. Je známa podstata a zákonitosť, ktorými sa riadia.

Na organizmus človeka neustále dopadá množstvo podnetov (zvuk, svetlo, vôňa, slová a pod.) Všetky podnety zvonka i z organizmu samotného prenášajú sa nervovými vláknami do ústrednej nervovej sústavy (mozog, miecha) vo forme tzv. vzruchov a útlmov. Tieto dva základné nervové procesy zabezpečujú normálnu činnosť organizmu a prirodzené správanie organizmu v prostredí, ktoré ho obklopuje.

Pri vzruchovom procese sú v činnosti nervové centrá, ktoré uvádzajú do činnosti príslušné orgány (svaly, žľazy, vnútorné a vonkajšie orgány a pod.) Napr. zazvoní telefón; zvuk zvonca vzruší príslušné nervové centrá v mozgu. Po vychodených nervových dráhach sa vzruchy prenesú do nervových centier, ktoré riadia činnosť príslušných svalov. Celá táto nervová činnosť sa navonok prejaví ako pohyb ruky, ktorá berie telefónne slúchadlo.

Pri útlme je to zasa opačne: príslušné nervové bunky sú v nečinnosti. Tým sa tlmia aj vonkajšie prejavny organizmu. Pri vzruchu nervové bunky vydávajú energiu, pri útlme zasa naopak: nervové bunky sa zotavujú, načerpávajú energiu. Čím hlbší a rozsiahlejší je útlm, tým dokonalejší je oddych nervových buniek.

Spánok je jedným z takýchto druhov útlmu. V spánku sú v nečinnosti, v útlme bunky celej kôry mozgovovej, sčasti aj bunky podkôrovej oblasti. Práve preto v spánku nevnímame vonkajšie podnety, pravda, ak nie sú príliš silné.

Ako vznikne spánok?

Predstavme si najprv takúto situáciu: sedíme vo vlaku, počujeme monotónny zvuk kolies. Príslušné nervové centrá sa spočiatku týmto zvukom vzrušujú. Po istom čase sa vyčerpáva ich práceschopnosť. V tom čase v tých istých centrách nastupuje prirodzený stav útlmu, ktorý sa rozšíri po ostatných oblastiach mozgovovej kôry. Človek pomaly zatvára oči, klesá mu hlava, zaspáva... spí.

Podobne vzniká spánok napr. pri nudnej prednáške.

Avšak v normálnom, každodennom živote vzniká spánok na základe vypestovaných mieneno-reflexných reakcií: napr. pravidelne sa opakuje doba spánku, odostielanie posteľa, umývanie sa pred spaním, zobliekanie. To všetko sú podnety a situácie, ktoré pripravujú vznik spánku. Pred spánkom zámerné odstraňujeme rôzne zrakové a sluchové podnety (zhasneme svetlo, vypneme rádio a pod.) Vzniklé oblasti útlmu sa postupne spoja a vyvolajú spánok.

Ak je spánok dostatočne hlboký a nerušený, je dokonálny aj oddych nervových buniek. Obyčajne sa po takomto spánku prebudíme čerství, v dobrej nálade a s chuťou do práce. Plytký, prerušovaný spánok málo občerstvuje nervovú sústavu. Vzniká vtedy, ak ho rušia vonkajšie i vnútorné podnety, napr. prílišné teplo v miestnosti, prepĺnený žalúdok, alkohol, alebo prívelmi silné zážitky z uplynulého dňa. Po takomto spánku sa obyčajne prebudzame malátni a vyčerpaní. Pravidelným a primerane dlhým a hlbokým spánkom si môžeme udržovať nervovú sústavu v pinej kondícii po dlhý čas. Trvalý nedostatok spánku môže vyvolať rôzne ťažké duševné poruchy, prípadne aj smrť. Spávať treba chodiť pravidelne. Nepodcenujme ani štvrt a polhodinové rozdiely. Celá príprava k spánku má byť refazou naučených činností — osobná hygiena, preobliekanie do vhodného nečného úboru a pod. Nesprávne predchádzame správnu životosprávu a správnu hygienu spánku, ktorej venujeme zámernú a cieľavedomú pozornosť.

Počas spánku, v ktorom, ako sme už spomenuli, je kôrová a podkôrová oblasť mozgu v utlmenom stave, môžu preniknúť podráždenia z vonkajšieho alebo vnútorného prostredia do oblasti mozgu. Tieto vzrušené oblasti vyvolávajú potom sen. Sny nikdy nevznikajú v hlbokom spánku. Preto keď prajeme našim najmilším dobrú noc a pekné sny, mali by sme im radšej priať iba dobrú noc — bez snov.

Ľudia často vidia v snoch neobyčajne obrazy. Napr. lietajú v povetří a zrazu závatne padajú dole, vidia mestá, v ktorých nikdy neboli, rozprávajú sa s príbuznými, ktorí sú už dávno mŕtvi. Co je toho príčinou? V spánku sú utlmené predovšetkým najvyššie oddiely mozgu. Preto kôra neriadi priebeh chaoticky vznikajúcich ohnisk vzruchu.

Sen, v ktorom akoby pokračovala činnosť predchádzajúceho dňa, vzniká pospájaním oblastí v kôre, ktoré boli silne podráždené predchádzajúcou činnosťou.

Mnohí ľudia si myslia a aj veria tomu, že sen predpovedá budúcnosť. Niekedy síce ozaj dochádza k zdánlivým zhodám, ale tie sú vždy vysvetliteľné. Napr. niekomu sa prisní, že kostal list od svojho známeho. O niekoľko dní skutočne list príde. Spomenie si na svoj sen. Bude ho pokladať za proroky. Ale pritom si neuvedomí, že v priebehu dňa myslel na toho svojho známeho. Vzrušené ohnisko zostalo ohraničené a v sne sa spojilo s inými ohniskami kôry.

Sny však môžu byť prorockými najmä vtedy, keď nám signalizujú vznik nejakých chorôb, ktorých existenciu si ešte ani neuvedomujeme. Tak je napr. pri vznikajúcich chorobách žalúdka (žalúdočné vredy) a pod. Napriek tomu, že sa nám sny niekedy zdajú časovo neobyčajne dlhé, výskumy ukazujú, že trvajú veľmi krátko. Známy je pokus, pri ktorom pokusnej osobe pretiahli slamkou pod krkom; potom sa jej snivalo, že bojovala vo francúzskej revolúcii, bola odsúdená na trest smrti a popravená gilotinou. Podobný charakter má hypnóza.

# MAČKA

V nedefnej prílohe sovietskych „Izvestij“ začali uverejňovať cyklus poviedok pod názvom „V kamenných džungľach“. Jednou z nich je „Mačka“. Jej autor Pat Stadly kladie v nej zrkadlo obhajcom na západe obľúbeného tvrdenia, že prameň všetkého zla je v samotnom človeku. Aj tento príbeh ženy znova potvrdzuje, že podstata zlého je v systéme, ktorý, v záujme dolára ospravedľní aj ten najväčší zločin...

Baliček doručili o pol jedenástej. Bol zabalený do matného hnedého papiera. Vnútri to hrkotalo. Hneď som vedel, že sú to zase cukríky pre moju sestru Charlin. Ona ich dostáva, a ja jej jem. Na baličku nebol uvedený odosielateľ. Zavolať som Charlin. Práve sa vracala z kúpania aj so svojim najnovším zbožňovateľom Tedom.

Charlin je najmladšia z mojich sestier. Ostatné štyri boli také láskave, že sa bez dlhých priehadov odobrali na onen svet. Darlin sa zrútila pri výstupe na štít, Marlin sa utopila pri činkovaní, Carolin si zlomila väzy na dosťoch a Noralin zahynula ešte ako dieťa počas poľovačky.

Môj otec mal pravdu, keď ešte za života sestier povedal:

„Všetky moje dcéry sú bezmocné ako mačence. Len Charlin je odolná a húževnatá ako mačka. A ty, Harry (to akože na moju adresu), pripomínaš starého, lenivého kocúra, hlúpeho a pažravého.“

„Ale kdeže“, namietol som vtedy, „som múdrejší ako Charlin, lebo viem čakať.“

Otec sa iba zasmial. Ziaľ, nemal som možnosť presvedčiť ho a mojej pravde. Čoskoro umrel a zanechal nám svoj majetok, rozdelený na šesť rovnakých dielov. A zakaždým, keď umrela ďalšia z mojich sestier, ostatné obohatili...

„Aké romantické“, rozplývala sa Charlin, keď hladkala prstíčkmi baliček. „Toto je už tretia bomboniéra, a darca ostáva stále anonymný.“

Ted sa zachmúril ako noc. Vždy sa čertí, keď Charlin spomína iných mužov. Zdá sa, že má s ňou vážne úmysly. A nikto nemôže pritom povedať, že si brúsi zuby na jej peniaze — jeho otec totiž vlastní päťdesiat petrolejových veží v Texase.

„Odkiaľ vieš, že to posielala on, a nie ona?“ spýtal sa Ted.

Oblúčiky Charlinho obočia posmešne vyleteli dohora, pery sa zavlnili v záhadnom úsmeve.

„Nechajte to teraz tak, pustíme sa do bomboniéry“, navrhol som.

Charlin si ma premerala chladným pohľadom a spustila svoje dlhé hodvábné mihalnice.

„Minule si pojedol všetko sám“, povedala vyčítavo. „Nesmieš sa toľko kŕmiť tou čokoládou — prichyť by si stučnel...“

„Tak sa stalo“, vysvetľoval som o dve hodiny neskôr detektívovi Barrowovi, „že som nezjedol ani jediný cukrík.“

„Na vaše šťastie“, povedal detektív. „Bolo v nich toľko arzenu že by stačil na otrávenie celého mesta.“

„Vyžije?“ spýtal som sa.

„Jasné že vyžije“, povedal detektív. „Výplach žalúdka bol spravený ešte zavčasu. O niekoľko dní bude zdravá ani ryba.“

Pomáhal som Barrowovi pri pátraní, nakoľko mi sily stačili, ba dal som mu aj papier z bomboniérky. Dlhú chvíľu som adresu, napokon pozrel na mňa. Netváril sa veru ani troška priateľsky.

„Fakt, poslali to vašej sestre. Čiže aj otrávená čokoláda bola určená jej.“

„To bol teda hlúpy vtíp“, povedal som, „nechápem to, lebo keď Charlin majú všetci radi.“

„Zrejme nie všetci“, zahundral a zmizol bez rozlúčky.

Na druhý deň bola Charlin zase na nohách. No o týždeň mala autohaváriu. Naša vila stojí na kopci. Cesta, čo k nej vedie, je vrúbená palmami, dal ich vysadiť ešte môj pradeda. Charlin ženie voz, akoby to bola prúdová stiahačka. A zákruty, tie reže tak, že pneumatiky kvília ako tridsať nevyladených huslí pri vysokom „c“. Nuž a v jednej takejto zákrute vypovedalo riadenie. Cesta zatáčala doľava, no šarlá-

tovej kabriolet sa hnal rovno. Lenže Charlin je húževnatá ako mačka. Má fantasticky rýchle reflexy. Zlomok sekundy predtým, ako sa auto vrezalo do stromu, sklzála pod sedadlo a vynorila sa z hrbky trosiek bez najmenšieho škrabnutia.

Po tejto príhode bol detektív Barrow našim stálym hosťom. Ani vo filme som nevidel chytráckejšieho detektíva. Vyúral všetkých mužov, ktorí zohrali v Charlinom živote nejakú úlohu. Mali ste vidieť Tedovi tvár vo chvíli, keď sa dozvedel, že je v zozname Charliných milencov na tridsiatom treťom mieste. A aby sa naplnil kalich horkosti až po okraj, Barrow začal prejavovať o moju sestru záujem, presahujúci rámec jeho služobných povinností.

Koncom augusta sme usporiadali večierok pre pozvaných. Pozvali sme všetkých známych a tí zas priviedli všetkých svojich známych. Charlin sa šla pri vítaní hosťov potrahať. Ja som mal troška menej roboty, aj keď som sa mal starať, aby sa chladiče s ľadom ustavične dopĺňali fľašami šampanského. Pre túto príčinu som nemohol. Charlin stále sledovať. A práve v takejto nešťastnej chvíli vypila koktail so strichnínom. Ak by ju Barrow nebol sledoval ako tieň, bojím sa, že by výplach žalúdka tentoraz nepomohol. Pretože sa však robilo všetko zavčasu, Charlin sa celkom, ale celkom nič nestalo. Len ja som si vyslúžil hrôzostrašný pohľad od Barrowa, keď som ho upozornil.

„Len majte oči na stopkách, lebo nabudúce by sa to mohlo zle skončiť.“

To „nabudúce“ nedalo na seba dlho čakať — a ani to ešte nebol koniec nehôd, o ktorých nikto nemohol s určitou tvrdosťou tvrdiť, že to boli nešťastné nehody. Raz, keď Charlin prechádzala cez ulicu, minulo ju len o vlásoč šialene sa rútiace auto. Barrow povedal že šofér musel byť spitý pod obraz. Onedlho Charlin vyletela zo sedla. Kôň sa splašil, keď zazrel bielu handru — bohvie

skade sa vzala na tom kriku! Napokon ju mohol priviať aj vietor, no nie?

V októbri sme usporiadali poľovačku. Bolo nás desať. Jasná vec, že nechýbal ani Ted s detektívom. Refaz áut sa šinula na určené miesto. Ja som vyzel jedivo pre piknik a bol som posledný. Keď som sa došiel našiel som iba Teda. Sedel na pni, smutne zahľadený do diaľky. Od neho som sa dozvedel, kto z desiatich bude strieľať a kto naháňať. On a prirodzene ja (inak to ani nemohlo byť, boli sme posledné koleso na voze).

Vyšlo slnko. Bolo dosť teplo. Vyzliekol som si koženú kacabajku a prehodil som si cez plecia Charlin svetločervený kabátik, ktorý si bola zavesila na dvierka auta.

Cválali sme cez les a šli sme si oči vyčistiť. Či nevidíme srnu. A tu sa ozval prvý výstrel. Guľka mi preletela ponad hlavu. Hodil som sa na matičku zem. Bol najvyšší čas. Druhá guľka prevrtala Charlinin kabátik. Skočil som za strom a krytý povaleným pňom, priplazil som sa k jazierku — na šťastie tam bolo — a hodil som sa doň. Plával som pod vodou tak dlho, pokiaľ mi stačil dych, na chvíľu som sa vynoril, nabral som do pľúc vzduch a opäť som plával pod hladinou, zase som sa vynoril a vtedy som už počul hlasy. Boli to naši poľovníci. Ohromne pozerali, ako ležiem z vody. Asi som vyzeral veľmi čudne s chaluhami vo vlasoch a s nohavicami nadžgávanými bahnom. Barrow sa do mňa vpil pohľadom. Charlin sa rechotala.

„Nevidím tu dôvod na smiech“, ukázal som dierku na kabáte.

Zbledla, v Barrowových očiach vzbĺkli nebezpečné plamienky. Všetko bolo jasné. Musel ju zatknúť. Povedal som Charlin pokojným hlasom:

„Vymyslela si si to rafinovane. Najprv si trávila seba, potom si pohodila kabát v nádeji, že si ho oblečiem. Ak by si ma bola trafila, všetci by si boli mysleli, že vrah mal na muške teba. Lenže si ne-trafila. Nemala si šťastie. Barrow ma celý čas podozrieval — myslel, že ukládam o tvoj život. Teraz si dokázala moju nevinu. Obávam sa, že budeš musieť porozprávať, za akých okolností umreli naše sestry.“

Barrowovi musíme uznať, že bol skvelý vyšetrojúci. Nech to bolo preň akékoľvek ťažké, zaranžoval taký nádherný krížový výsluch, že sa Charlin ku všetkému priznala.

Ted skoro odpadol, keď sa dozvedel, že jeho snúbenica je vražedkyňa. Vlastne by mal plesať. Veď zdedil päťdesiat petrolejových veží. Charlin bude do smrti trčať v krimináli. A ja som dedič celého majetku. Darmo si chudák otec myslel, že Charlin je múdrejšia. Ja viem čakať.

PAT STADLY

## NAGRODY „ŽIVOTA“

Kiedy otrzymacie czerwcowy „Żivot“ rozsyłane już będą pocztą nagrody dla uczestników naszego konkursu „100 NAGRÓD“, którzy pozyskiwali prenumeratorów „Żivota“ na 1962 rok. Nagrody zostały wylosowane komisyjnie w dniu 8 maja br. w Warszawie. Publikujemy poniżej listę nagrodzonych:

ANTONI MOLITORIS — Kacwin — rower „Popularny“ z motorkiem przyczepnym, STEFAN KOWALCZYK — Podwilk — maszyna do szycia, AUGUSTYN BRYJA — Łapsze Wyżne — rower młodzieżowy, ANDRZEJ MOCICZAK — Jurgów — Radio „Figaro“, EDWARD GLINDA — Frankowo — adapter z kompletem płyt, STEFAN WACŁAWIAK — Jabłonka — aparat fotograficzny „Alfa“, EMIL ŁUKA — Lipnica Mała — zegar ścienny, PAWEŁ TOMCZAK — Lipnica Mała — zegarek na rękę, ELŻBIETA HELDAK — Czarna Góra — serwis do herbaty na 6 osób, FRANCISZEK BEDNARCZYK — Nowa Biała — zegarek na rękę.

JOZEF BRYJA — Łapsze Wyżne — długopis, JOZEF GRAPA — Podwilk — długopis, WALENTY RUSNACZYK — Niedzica — długopis, WŁADYSŁAW CHALUPKA — Porąbka Uszewska — długopis, WAWRZYNIEC WIERZBIAK — Lipnica Mała — długopis i latarka elektryczna, MAŁGORZATA BOGACZYK — Niedzica — latarka elektryczna, JAN SWIENTEK — Piekielec — latarka elektryczna, WILEM TOMASZ — Żelów — latarka elektryczna, JAN RZEPISZCZAK — Rzepiska — latarka elektryczna i portmonetka, FRANCISZEK CHALUPKA — Nowa Biała — ręcznik kąpielowy i fartuch nylonowy, HELENA DZIADON — Czarna Góra — fartuch nylonowy, FELIKS KOWALCZYK — Lipnica Wielka — fartuch nylonowy, KAMIL WACŁAWIAK — Podszkle — ręcznik kąpielowy, STEFAN TOMASZ — Kacwin — ręcznik kąpielowy, JAN KOWALIK — Zubrzyca Dolna — portmonetka, MARIA PIĄTEK — Niedzica — portmonetka, MICHAŁ KUZEŁ — Niedzica — portmonetka, IRENA DZIUBEK — Jabłonka Orawska — ręcznik kąpielowy, ANDRZEJ SZOLTYS — Łapsze Wyżne — ręcznik kąpielowy, ALBIN GRAPA — Podwilk — ręcznik kąpielowy, JOZEF SWIĘTEK — Ludzmiierz — ręcznik kąpielowy.

Wykaz Czytelników, którzy wylosowali nagrody książkowe w następnym numerze.

**UWAGA CZYTELNICZY!** Już teraz należy uzyskać prenumeratorów na cały 1963 rok.

Przypominamy, że jeszcze w tym roku można zaprenumerować „Żivot“ na III i IV kwartał br. wpłacając pieniądze NA KONTO „RUCHU“ Nr konta 1-6-100020 na III kwartał i II półrocze do 15 czerwca br., na IV kwartał do 15 września br.

## GINA LOLLOBRIGIDA

### ODPOWEDA NA OTÁZKY G. GRAZINIHO

Gina Lollobrigida počas vlnajšieho Medzinárodného filmového festivalu v Moskve lovila svorne s ostatnými fotoreportérmi zaujímavé zábery.

Dúfali ste na začiatku svojej hereckej kariéry, že budete mať úspech?

— Nemala som na to čas, lebo taký náhodný bol môj vstup do filmového sveta. Raz totiž pri prechádzke na ulici oslovil ma neznámy muž: „Bambino, ty si rodená herečka — nechcela by si filmoveť?“ Potrebovala som peniaze, tak som odpovedala: „Prečo nie?“ A dostala som sa do filmového štúdia.

Namala ste komplexy?

— Kým so bola maličká, bola som presvedčená, že som škaredá. Ale ktože vie posúdiť vo svojich detských rokoch, či je pekný alebo škaredý?

Pamätáte sa na prvého chlapca, ktorý vám povedal, že vás ľúbi?

— Pamätám sa, ako by nie! Jeden spolužiak z gymnázia mi to pri vyučovaní pošepkal do ucha.

Navštevujete niekedy kino aj so synom?

— Dosť často. A môžem povedať, že na svoju mamu sa veľmi rád pozerá aj na filmovom plátne. Je na mňa pyšný.

Co súdite o Brigitte Bardottovej?

— Mne sa vždy veľmi páčila. Videla som ju vo filme ešte vtedy, keď bola ďaleko od svojej terajšej popularity. Je dokonale krásna, a to musí oceniť a uznať každá žena.

Máte pred sebou nejaký väčší plán?

— Mám vždy plány, lebo neustále cítim, že musím urobiť niečo dôležitého, veľkého. Chcela by som stvárniť nejakú nevšednú postavu. Prestali ma už zaujímať tzv. „kasové filmy“.



Slony ako dobre poznáme túto tému, kto z nás nečítal o nich, kto z nás nevidel v ZOO tie mohutné cicavce s dlhým mäsitým chobotom, na krátkych masívnych nohách. Koľko rozčúlenia vyvolali v dňoch našej mladosti rozprávky o starých, legendárnych sloních cintorínoch.

Vieme, že slony obývajú Afriku a Indie, ale vie každý z nás ľahko odlíšiť indického od afrického? Africké slony majú obrovské uši, omnoho väčšie ako ich indickí bratia. Tvár ich lebky je trojuholníky a ukončenie chobota, bez zachytného pršteku, ako aj tri kopytka na zadných nohách a štyri na predných, zatiaľ čo indický slon má štyri a päť. Dĺžka jeho tela je tiež väčšia od indického, má štyri metre a výšku tri a pol metra. Kly majú africké samce a samice a u indického slona len samce.

Slony žijúce v stádach sú veľmi solidárne a každý z nich pohotovo vystaví svoj život nebezpečeniu, aby chránil svoje mladé alebo poskytnúť pomoc ranenému členovi stáda. Drámy a nebezpečie číhajúce na ľudí zo strany zvierat, sú ešte dnes časté medzi domorodcami.

Sloní chobot je pre neho príliš cenný, aby ho vystavoval nebezpečeniu, preto útočiaci slon prejavuje o neho veľkú starostlivosť a nedrží ho zdvihnutý dohora ale zvíja a pritláča na prsia, chrániac pred zranením.

V rezervátoch dokonca robotníci, ktorí tu pracujú, sú vystavení náhlým útokom týchto zvierat. Jedinou záchranou je len duchapritomnosť a útek na najbližší strom, na ktorom je treba čakať pomoc alebo sedieť pokiaľ slony neodídu. Mladé slony v rezervátoch dôverčivo prijímajú potravu z rúk človeka. Avšak táto dôverčivosť stáva sa neprijemnou a dokonca nebezpečnou, keď slony sú dospelé.

Slony patria k zvieratám, ktoré bez únavy môžu prejsť behom 24 hodín dlhé priestory. Mohutná stavba slona vôbec mu neprekáža robiť bleskové otáčky a cúvnutia, ktoré nikto by neočakával. Stavba slona, elastické, napriek hrubke podošvy, ukončené prstami umiestnenými v spoločnom elastickom obale — umožňuje slonovi pohybovať sa v každom teréne, zároveň piesočnatom, kamenistom ako aj po blate. V chodení po trasoviskách jeho africkéj po prípade indickéj vlasti, pomáhajú mu elastické vlastnosti tkaniva, ktoré vyplňuje podošvu a pôsobí ako hrubý kaučukový amortizátor. Toto čudné tkanivo na podošve, pod tlakom váhy tela, ľahko napúcha a akoby predlžuje nohu, a krčí sa keď tlak klesá, čo uľahčuje odtrhnutie nohy od lepkavého blata a potom jej ľahké vytiahnutie.

Slon napriek veľkým rozmerom a ohromnej váhe je rýchlym bežcom, ľahko sa pohybuje v ťažkom teréne a kôň predbehne len na rovnej dráhe. Toto všetko robí slona zvieratom mimoriadne dobre prispôbeným k pomoci človekovi, ktorý do mnohých storočí pomáha ľuďom v Indii.

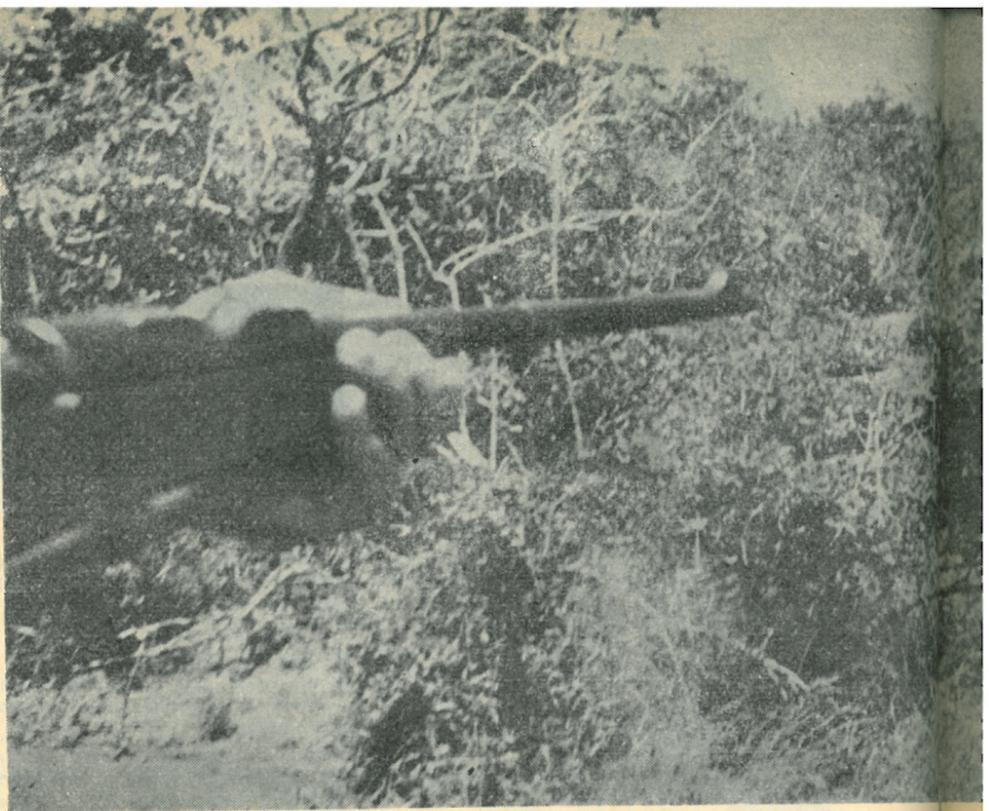
Už Hannibal, ktorého poznáme z dejín, nepravedpodobným spôsobom prešiel Alpy so svojou armádou na slonoch a porazil Rimanov. Vo vtedajších bojoch slon nahradzoval dňesný tank a bojovníci sedeli na chrbte, nedosiahnutelní pre nepriateľov, hádzali zhora oštepky a strieľali z lukov.

Chápavý a nadaný indický slon rád slúži človekovi a je ním pripravovaný k práci, preto nekleká záujem o nich. Každoročne ku koncu obdobia dažďov od októbra do marca nasledujúceho roku, usporiada sa poľovačky na slony.

Každú poľovačku predchádzajú ceremónie s obetami božstvám, ktoré podľa miestnych povier majú urobiť poľovačku na toto najväčšie zviera v džungli úspešnou.

Lovci dobre vedia, kde a kedy slonie stáda hľadajú potravu alebo vodu a na týchto miestach najčastejšie usporiadajú pasce, vždy ich predchádzajú tzv. „stopáři“, na schopnostiach ktorých vo veľkej miere závisí výsledok poľovačky. Ich úlohou je nielen vyhľadávať stáda, ale tiež ustáliť jeho veľkosť, uvídiť slona, ktorý sa odpojil od

## LOVCI SLONOV



stáda, ustáliť či je to samec alebo samica, či slony tiahnu uhasiť smäd, kúpať sa alebo sa vraciajú od vody. Stopár kráča ľahko a obozretne, jeho oči a sluch zachycujú aj tú najmenšiu známku života v džungli.

Po vysledení slonov, stopár z vysokého stromu, dáva dohovoréné znamenie lovcem, ktorí ihneď začínajú poľovačku. Snažia sa nepozorovane priblížiť k stádu a potom rozbiť ho a hodiť lasso na krk slona, podfukom oddeleného od stáda. Lovcom počas poľovačky celý čas pomáhajú skrotené slony, najprv pri rozbití stáda a obkľúčení samotného zvierata a neskôr nútiac chyteného na lasso zajatca k odchodu do dedinky.

Pre chyteného slona v dedine nastávajú dni utrpenia a trýznenia. Jeho zadné nohy silne poviazané povrazom lovcí nafaňujú do zadu, predné do predu, tak, aby slon musel venovať celú pozornosť tomu, aby sa v tejto nepohodľnej polohe udržal na nohách. Aby s konečnou platnosťou zlomil tvrdohlavosť zvierata, lovcí kričia slonovi pri úsiach, strážia ho a pichajú zaostrým kľátom na najcitlivejších miestach. Toto trýznenie trvá bez prestania deň a noc. Slon nechce jesť, piť nespí a každý deň jeho obrana slabne.

Konečne prichádza posledné utrpenie. Strašná pre utrapeného slona skúška ohňa. Tesne pred jeho hlavou lovcí rozkladajú veľký oheň. Zvíra naľakané ohňom, ktorý obyčajne bol pre neho predzvesťou pohromy a nešťastia, rozzúri sa, neustále reve, besne točí chobotom a keď uľak, strach a bezsilne metanie sa v púťach prekračujú už sily slona, lovcí hasia oheň, ale len preto, aby ho po nejakom čase opäť zapáliť.

Len jedna osoba nezúčastňuje sa trýznenia zvierata — kanak, budúci pán slona. Deň a noc preukazuje slonovi veľa starostlivosti, pokorne kľučí pri jeho nohách rozčúlený, neustále prejavuje mu sústrasť a prehovára ho ukludňujúcimi a nežnými slovami. Prináša slonovi vodu, ošetruje jeho rany čo najjemnejšie prikladajúc mu masť pripravenú na olive, krmí ho banánmi a spieva piesne, ktoré majú unaveného slona ukludniť.

Trýznenie prestáva len vtedy, keď slon už na nič nereaguje, keď je úplne vyčerpaný a rezignovaný. Vtedy kanak, ktorý neustále dbal a staral sa o neho, po niekoľkých dňoch sadá na jeho chrbát. Učí ho najjednoduchšie činnosti, ako odlišovať slová budúcich rozkazov. Asi po šiestich

týždňoch, keď slon na rozkaz svojho pána vie už prevrátiť strom, ktorý mu ukáza, nastáva pre celú dedinu jeho krst vo vode a slon dostáva svoje meno.

O rok, ku koncu dažďového obdobia, slon už úplne zabudne na svoj minulý život na slobode, zabudne na utrpenie a pôjde do džungle, ale tentokrát preto, aby pomáhal ľuďom v chytaní svojich bratov.

Nikde na svete nestretáva sa takú rôznorodosť a také množstvo zvierat a nikde ich nemožno vidieť tak ľahko na slobode — ako v Afrike a najmä vo východnej Afrike.

Témou, ktorá nás vždy zaujíma je vzájomný pomer zvierat. Slony, levy a byvoly prechádzajú zdvorilo popri sebe ale keď lev náhodou stretne samotného malého slona ihneď maň zaútočí. Inokedy levy hľadajú záchranu pred slonmi na stromoch. Keď slony pochodujú cez rieku hrochy radí sa pokúšajú odhrýznúť im pri tejto príležitosti chvosty. Slony a nosorožce neprechovávajú k sebe zvláštnu lásku a často majú medzi sebou rozpory, ale mladé slončiatka vedia sa s mladými byvolmi výborne zabávať. Všetkým týmto zvieratám menšia zver sa starostlivo vychýba.

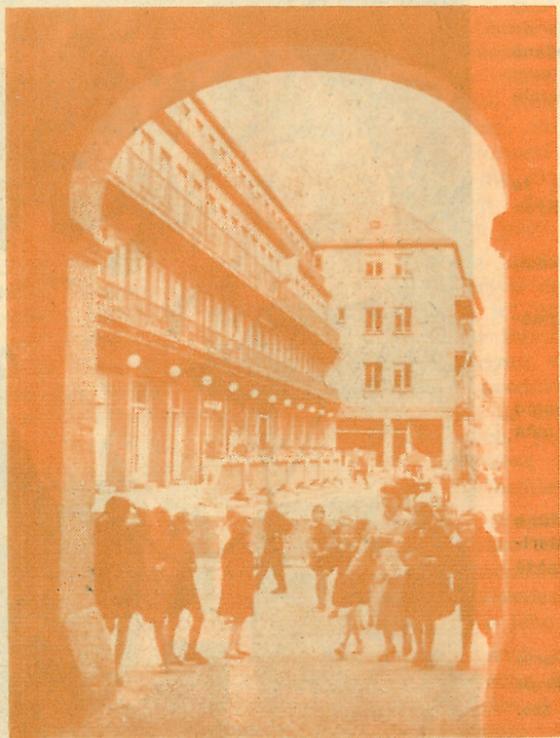
Zvieratá podnes odohrávajú prvoradú úlohu v africkéj mitológii a fetišizme. Obyvatelia Afriky žijú v ich blízkosti a v každodennom styku s nimi. Boja sa ich, jedia ich a vzdávajú im česť ako aj ich uctievať. Avšak biely človek pozerá na tieto zvieratá najčastejšie vo veľkých národných parkoch a afrických rezervátoch, v ktorých žijú celé stáda zvierat stahujúcich sa z miesta na miesto.

Typickým africkým zvieratom je slon, žijúci tuna ešte úplne divoko. Jedine v Kongo v Gangala va Bondio nachádza sa škola drezúry afrických slonov, o ktorých doteraz vládla mienka, že sa nehodia na ochočenie. Poľovačka na slony je dnes nie tak zaujímavou ako východnou činnosťou. Cenná slonová kosť, koža a choboty týchto zvierat zapričínajú ich masové zabíjanie.

Medzi africkými lovcami, poľujúcimi na slone, ktorých so všetkými strán obklopuje tropická džungľa, sú hlboko zakorenené povery a legendy. Všetci radi rozprávajú o živote a zvykoch zvierat, o tajomných príchodoch a udalostiach, chválili svoje lovecké skúsenosti.

Slona po zabití — a strieľa sa obyčajne do škra-

## VČERA A DNES CIEPLICKÝH



Kto odhalil liečivé žriedla v Ciepliaciach na Sliezske — dnes je to ťažko povedať. Ustna legenda, ktorá prechádza z pokolenia na pokolenie pripisuje to piastovskému kniežatovi Boleslavovi, ktorý sa sem zahnal v honbe za raneným jelenom. Každopádne už r. 1281 pomenovanie Cieplice nachádza sa v oficiálnom dokumente. Piastovské knieža Bernard z Lwówka osadil nad žriedlami „teplej vody“ — rad joanítov, ktorý sa venoval ošetrovaniu nemocných. Roku 1404 ich miesto zaujali cystersí z Krzeszowa, ktorí boli v Ciepliaciach až do roku 1810.

Nad kúpeľmi — duch kláštora suchotal stránkami žalmov a suchým treskotom ruženca. Dokonca bol vydaný prospekt v poľskom jazyku s pridlým nadpisom: „Nábožný pacient — čiže čo o horúcich žriedlách kúpeľných celkové a najmä o cieplických mal by vedieť... ako aj ako by sa mal chovať pred, behom a po kúpaní, s pripojením patričných kúpeľných modlitieb.“

Skutočne musel sa vznášať nad žriedlami zázračný duch, keď ľudia vydržali vtedajšie do-

ktorské pokyny a niektorým dokonca pomáhali.

Nakoľko vládla mienka, že aby liečba bola úspešná, pacient musí „odsediť“ vo vode najmenej 100 hodín. Takéto liečenie v teplote 44°C začínalo sa od jednej hodiny denne a končilo sa na šiestich. Keď niekto toto konšké liečenie nevydržal, vysvetľovalo sa to tým, že to „chorobné humory“ vošli do chrbtice pacienta a s ňou voda vyťahujúca tieto „humory“ vytiahla tiež život.

O hygiene tiež vtedy ešte nikto nepočul. Dbalo sa ale nesmierne o morálku a nadovšetko o dodržanie stavovského poriadku.

Od rána začínalo sa pitie vody rovno z kúpeľnej nádrže. Potom začínali sa kúpele: najprv dámy, potom páni z aristokracie, po nich šľachta, konečne — mešťania. Po obede celá procedúra začínala od začiatku, sice v tej istej vode, ale zase „po poriadku“.

V kronike z druhej polovice XVII. stor. písanej sklárom Krištofom Scholtze — čítame: „Zvláštna nádhra splynula na Cieplice, keď v lete 1687 roku kráľovna Poľska, manželka

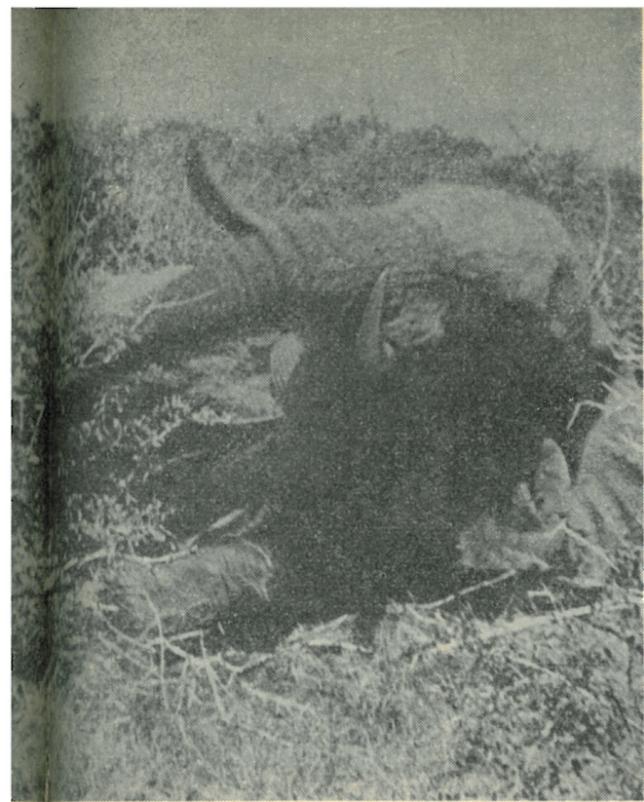
vífaza nad Turkami, Jána Sobie pri stovala sem na liečenie stovkou a drom počítajúcim tisíc päťsto osť.

Kronikár tiež spomína, že keď viedol veľmi rušný spoločenský život sívala s miestnym obyvateľstvom. Mýň r sol rakúzskeho dvora znepokojeniamov že kráľovna môže mať záujem o Slieška k Poľsku a radil likvidovské k pele „aby v budúcnosti neboli s Fliakmi“.

Ešte do 1915 r. severo-západn Ciepl oficiálne sa menovala „poľskou“ na pamiatku pobytu kráľovnej vora.

Cieplice počítajú dnes asi 11 stály obyvateľov, ktorí sú zamestnaní v výrobu papierenských strojov, stoláckých dielňach, továrni kafilé aj pracovníkmi kúpeľov.

Osem horúcich žriedál bije rňho di Jeleniogórskej kotliny. Šesť z nich s močinné, dva — sú vyvrtané a vo pohybuje sa medzi 20 až 41,9°C. sa tur všetky druhy ischiasu kľobéľovéh



Napriek obrovskej vede ľudstva o tajomstvách zemegule a obklopujúceho ju vesmíru, nauka a hĺbkach oceánov len v posledných dvoch desaťkoch rokov urobila prvý krok dopredu.

Neuchránili sa pred sľedivosťou vedcov a slávyčtivých cestovateľov — tropické džungle a neprístupné, behom dlhých storočí neznáme pevniny. Neuchránili svoje tajomstvá panenské snehy a ľadovcové polárne oblasti. Vedecké expedície dospeli k všetkým svetadielom.

Len tri štvrtiny povrchu našej zemegule — oceány a moria doteraz nie sú úplne preskúmané a dobyté. Povrch morského dna neustále nám ukazuje nové tajomstvá — doteraz známe len z fantázie Verneho a snov.

Pohľad na mapu oceánov ukazuje nám: čiaru plavieb, morské prúdy, smery vetrov a hĺbku, ale to čo sa náchádza pod vlnami, v hĺbke... je ešte stále bielu škvrnou.

Prof. J. Piccard dňa 22. januára 1960 roku — po nárastu sa v batyskafu „Trieste“ spolu so svojim spolupracovníkom Don Walshom zistil, že v hĺbke 11 tisíc metrov, napriek obrovskému tlaku vody, rozvíja sa organický život a plávajú tuna ryby, ktoré vedec videl cez zvláštne okienko oceľovej gule batyskafu (podrobne sme o tom písali v júli m.r.).

Výsledky výskumov prof. J. Piccarda, stali sa senzáciou vo vedeckom svete a vyvrátili doterajší názor, že v týchto hĺbkach organický život nie je možný. Podobnou senzáciou bola r. 1954 expedícia Houot'a a Wilm'a do toho krásneho podmorského sveta, ktorí po návrate na povrch taktó popisovali svoje dojmy: „do 300 metrov nič sme nevideli, naraz boli sme v hmle hustého planktónu a najrôznejších morských zvieratok. V hĺbke 600 m spozorovali sme pred sebou stádo svetielkujúcich rýb, robili dojem

hybovať sa pod vodou. Zmeny o ktorých sa uvažuje predvídaajú vybavenie takých ponoriek vlastným pohonom, riadiacou kabinou, reflektorami neobyčajne silnými ako aj zväčšenie do rozmerov umožňujúcich zobrať na palubu 2-3 vedcov a obsluhu lode.

Na rozdiel od batyskafu, ktorý sa mohol pohybovať len svislé a bol spúšťaný na oceľovom lane s materkej lode, nové konštrukčné riešenia smerujú k zväčšeniu úžitkovosti ponorky zvýšením schopnosti manevrovania, otáčania sa na mieste a samostatného plávania ako aj dlhšieho sotrvávania v morských hĺbkach.

Ludská myseľ, ktorá dnes už siaha ku kozmickým cestám a letom na iné planéty, je možné, že už v neďalekej budúcnosti odhalí a preskúma to, čo príroda skryla pred našimi očami vo veľkých hĺbkach.

ADAMEC

# ŠTART DO HLBÍN OCEÁNOV

ne alebo do srdca, poddáva sa rôznym operáciám, pri ktorých pracuje niekoľko osôb. Samotné stiahnutie kože zo slona zaoberá 5 — 6 ľuďom tri dni. Vytiahnutie klov zasadených v lebke asi 1/3 svojej dĺžky, ktoré vážia niekedy 50 i viac kilogramov, to je ťažká a zdĺhavá práca. Najčastejším spôsobom je vyťahovanie klov len po týždni, keď nastáva rozklad hlavy zabitého slona a tkanivo obklopujúce kly zmäkne. Mäso slonov sa suší. Chobot veľkého slona, veľmi ťažký je labužníkmi vyhľadávanou pochútkou so špecifickou vôňou. Obyčajne po poľovačke lovci odrežú kus chobota v okolí čela a po upečení pochutnávajú si na ňom.

Africká džungľa priťahuje bielych lovcov túžiacich po dobrodružstvách a love na veľké zvieratá. Najviac je medzi nimi Američanov, ktorých poľovačky sú celými expedíciami so stanmi a obsluhou domorodcov.

Neprichádzajú sem len lovci slonov pre cirkusy ktorých sa stretáva v Indii. Ťažké podmienky kŕmenia afrických slonov odstrašujú aj tých najochotnejších.

Múzea zase radé hromadia ukážky zvierat. Jedným z najlepšie vybavených múzeov je múzeum v Lourenço Marques, ktoré vlastní najzaujímavejšiu kolekciu vypchatých zvierat — slonov vo veku od dvoch mesiacov do dvadsiatich mesiacov, stovky sloníc museli zahnúť.

Dvojmesačné embrya slona farby slonoviny majú veľmi zreteľným chobotníkom, nie je väčšie ako lúčny koník. Sedemmesačné pripomína plyšového medvedíka, jedenasmesačné veľkú šedú ošipanú a dvadsaťmesačné — tlstučkého čierneho ponika.

Skutočnou plagou Afriky je pytliactvo a pašeráctvo slonoviny, ktorá činí výhodný zisk pytliačkov v rôznych oblastiach Afriky. Dokonca rezerváty nie sú ušetrené. Pytliači vôbec nehľadia na škody, ktoré robia, zabíjajú zvieratá v katastrofálnych množstvách, úplne bezmyšlienkovite, túžiac len po zisku. Veľmi často pri tom hynú slonie samice a mladé zostávajú bez opateru zomierajúc hladom.

Napriek tomu, že africké slony žijú ešte divoko a donedávna nedali sa skrotiť, masové poľovačky usporiadané na nich bez žiadnych výčitiek svedomia, len aby získali čím viac slonoviny, hrozia im úplným vyhubením. A v budúcnosti len zriedkavé ukážky zostanú v rezervátoch.

S. B.

Rozdiel jedného po prípade dvoch kilometrov do hĺbky od povrchu vln, to dnes znamená to isté, ako tisíce kilometrov v medzihviezdnom priestore kam doletujú družice a rakety, vďaka ktorým človek odhaľuje tajomstvá vesmíru.

Každých pár rokov stále hlbšie dostáva sa človek v batyskafoch, stále viac prehľbuje svoje znalosti o morských hĺbkach.

Jedným z pionierov a podmorských výskumníkov bol prof. August Piccard, ktorý zomrel v apríli t.r. — od mladosti nadšený prírodovedec.

Pred druhou svetovou vojnou r. 1932, na zvláštnom, vlastnej konštrukcie stratosferickom balóne, počas svojho druhého letu, dosiahol výšku 16.940 m, čo vtedy bolo svetovým výškovým rekordom.

Po vojne, prof. A. Piccard venuje sa výskumu morských hĺbín. V ponorke vlastnej konštrukcie neustále zlepšovanej — pomenovanej batyskafom, vedec ponára sa na dno oceánu. Roku 1953 bijúc všetky doterajšie rekordy, dohahuje hĺbku 3.150 metrov. Keď zdravotný stav nedovoľuje vedcovi pokračovať vo vyčerpávajúcich výskumoch hĺbín — zastupuje ho v práci syn prof. Jacques Piccard. Prof. Piccard dokázal svetu, že človek — vo vhodnom zariadení, môže bezpečne ponárať sa do hĺbín.

Vedecké výsledky prof. A. Piccarda a jeho syna sú veľmi cenné. Batyskaf umožnil o.i. rozlúštenie záhady tzv. „dvojitého dna“ — javu zakladajúceho sa na nesprávom ukazovaní zvukovými prístrojmi — echosondami, vzdialenosti dna od povrchu. Na tých miestach, kde sa náchádzajú vrstvy vody rôznej teploty, v ich styčnom bode vzniká bariéra pre zvukové vlny.

Výskumy prof. Piccarda položili koniec mýtu o ničom nerušenom tichu, vládnucem v morských hĺbkach.

Bolo dokázané, že jestvujú tzv. „zvukové kanály“ (napr. na Atlantickom oceáne v hĺbke asi päťsto metrov), cez ktoré zvuky prichádzajúce z povrchu oceánu, prenášajú sa na dosť veľkú hĺbku.

hviezdnej oblohy. Po 1.000 metroch popri nás plávali ryby svetielkujúce pred našimi reflektormi rôznymi farbami v odtieňoch pripomínajúcich atrament. V hĺbke 1.230 metrov našli sme sa v strede stáda rýb asi dvojmetrovej dĺžky, výzorom pripomínajúcich moreny, ktoré poznáme. Plávali popri nás ako biele vidiny. Jedna z nich, svojimi vypuklými očami chvíľu si nás premeriavala cez okenné sklo. Konečne, asi unudená neznámou vecou, odplávala.“

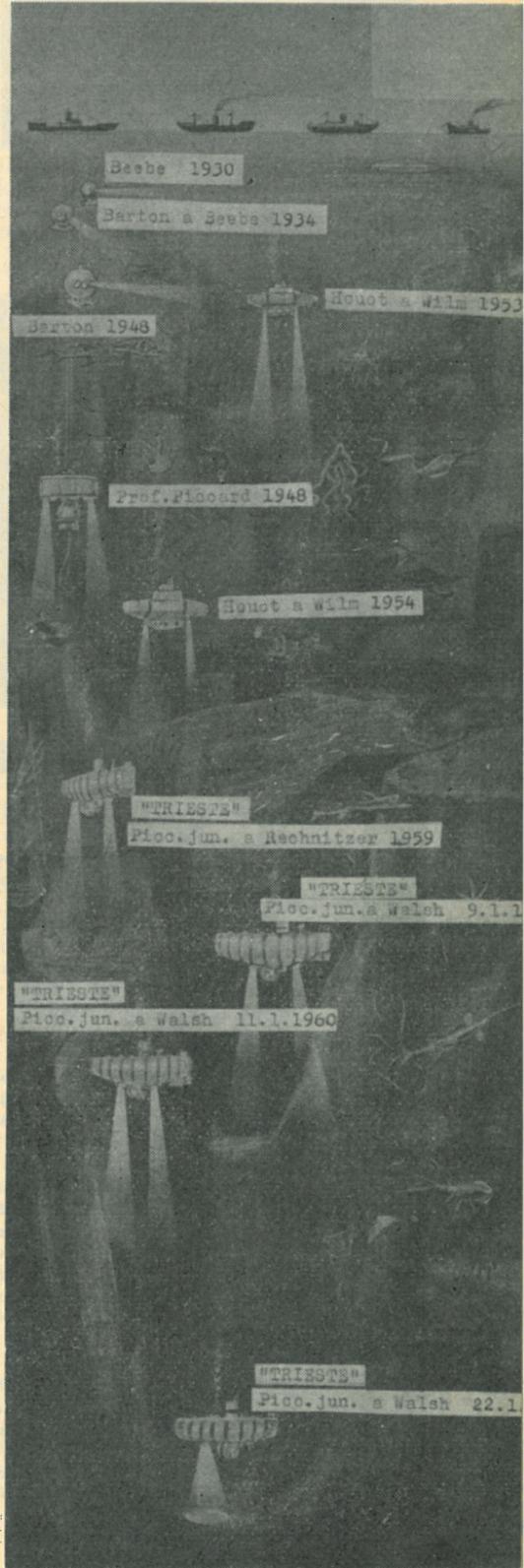
Doterajšie výsledky veľmi rozšírili náuku o oceánoch a ich podmorských územiach. Avšak sú len jednou milióntinou tajomstiev tmavých morských hĺbok. Nedali doteraz odpoveď na otázky: aké organizmy majú ryby a iné zvieratká, ktoré žijú tam, kde tlak vody stláča oceľové konštrukcie lodí. Aké majú oči, keď vidia v úplnej tme, prečo sú rôznofarebné, prečo niektoré z nich majú vlastné reflektory a iné nie. Aká je štruktúra a formy života planktónu. Ako a prečo... tieto otázky je možno klásť do nekonečna... ale odpovedať na tieto je momentálne ťažko.

Vedci celého sveta neustále — a najmä v posledných desaťročiach pracujú nad prehľbením vedomostí o oceánoch a ich podvodných priestoroch.

Dôležité úspechy má Sovietsky sväz, ktorý už roky prevádza výskumy podmorských hĺbín. Výsledky práce sovietskych vedcov umožnili rozlúštenie nie jednej záhady hĺbín a jestvujúceho v nich organického života ako aj praktického využitia výsledkov vedou a technikou.

Svetovou senzáciou stal sa úspech sovietskych oceanografov a nimi prevedených výskumov podvodných javov, ktorých pôvod siaha niekoľkých tisícov rokov, sfotografovaných v hĺbke 2.920 metrov.

Vedci neustále zlepšujú batyskafy, ich výstroj pozorovacím, meriacim a fotografickým náradím, ktoré je posledným vydobytkom techniky. Robí sa konštrukčné zmeny. Uvažuje sa nad návrhmi zväčšenia ich rozmerov a tvarov. Miesto oceľovej gule batyskafu — dlhá ponorka tvaru cigára s väčšou možnosťou po-



## CH KÚPEĽOV

kel príce-  
ozna dvo-

ovna viedla  
trejala sa  
priani po-  
ozmnoval,  
ávri Slez-  
sliené kú-  
arosi s Po-

časí Cieplic  
stranov“ —  
ej ora.

šie stálych  
toimí na  
ách stolár-  
akaj sú

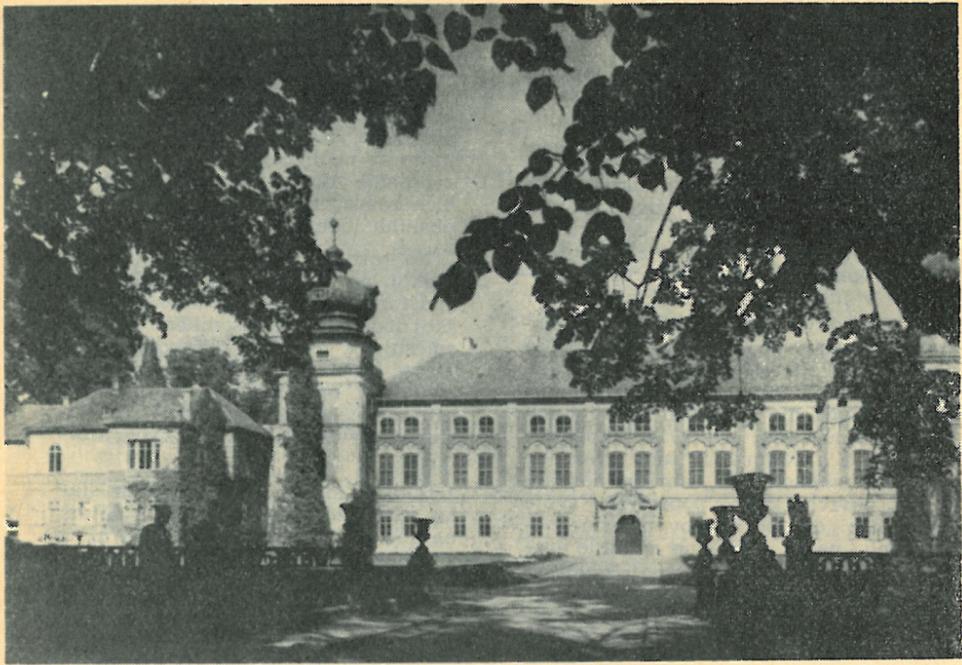
lovo dna  
stieka sa-  
pleta vody  
čičia tuna  
slového,

tzv. reumatizmus, choroby nervovej sústavy a rôzne nemoci z povolania.

Kúpele majú zvláštne stroje na rozprašovanie minerálnej vody — nemocní dýchajú umele vytvorenú hmlu. Slnko a vzduch ktoré využívajú nemocní ležiac na mnohých a veľkých terasách majú spasonosný vplyv na zdravie pacientov.

Okrem prostriedkov spojených s prirodzenými vlastnosťami kúpeľov používajú sa tuna všetké najnovšie zariadenia a spôsoby liečenia ako: elektroliečba, zdravotný telocvik, ožarovanie — utlmujúce bolesti pri nervových nemoceniach, liečba spánkom Pavlovovou metódou, ktorú sa už používa vo veľkom maritku atď. Ťažko nemocní bývajú v sanatóriu Kúpeľného domu, ľahšie nemocní — v iných pavilónoch kúpeľov.

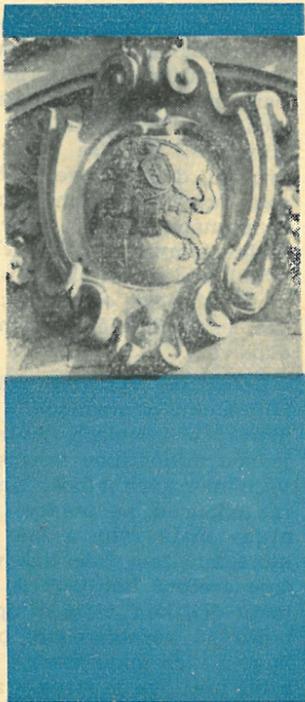
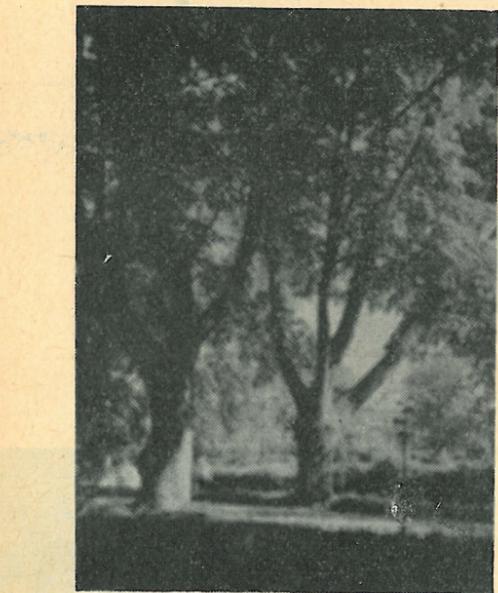
Je pravdou, že dnes pacientom neposypáva sa kúpeľné vaňe lupienkami rúže ako to robili pre Marysieňku Sobiesku, ale za to odborná lekárska veda múdro využíva hodnotu silových vôd robí skutočné „zázraky bez zázrakov“.



**C**estujúc po Poľsku mnohokrát obdivujeme krásne, zachránené do našich čias zámky alebo paláce. Mnohokrát vďaka obyčajnej náhode alebo veľkej starostlivosti zotrvali dejinné povíčky a sú pomníkmi dejín a legiend. Je to zároveň čudné a pekné, že sú ešte dnes atrakciou, tiež z hľadiska architektúry, nehovoriac o ich dokumentárnej hodnote. Ich niekedy prísne a niekedy jemné tvary pripomínajú nám spomienky z detstva, rytierov a princezny z obľúbených rozprávok a pritom vzbudzujú vážnejšie reflexie o minulosti. Týchto zachránených monumentálnych diel — lebo tak by bolo treba pomenovať každý zo zámkov a palácov — nie je príliš veľa. Častejšie stretávame už samotné zrúcaniny, jediné svedectvo bývalej nádhery.

To zase najčastejšie privádza nás k tomu, že by sme chceli poznať. Chceli by sme, aby prehovorili staré kamene. Avšak tieto mlčia pred zrakom obyčajných divákov. A len vedec vie vykresliť z týchto pozostatkov to, čo voľakedy bolo najdôležitejšie pre priameho účastníka historických udalostí.

Za dávnych čias v počiatkoch vzniku poľského štátu, život začal sa zoskupovať na určitých miestach. Boli to buď cesty, ktorými prechádzali armády a tiež nad schodnými riekami. Tieto strediská ľudských bydlísk boli pomenované — osadami. Obyčajne mali obranný charakter. Pri stavbe týchto využívali pahorky a výmoly, zákruty riek, bahňaté terény a jazera. Behom celkového rozvoja menili sa formy stavebníctva, spôsoby a materiál ktorý bol používaný. Najstaršie hradišťa boli drevené, obkolesené zemnými hradbami. Neskôr hradby boli doplnené kolmi a bránami a obrannými vežami. Avšak už v období prvých Piastovcov koly boli nahradzované múrmi najprv z lúpaného a neskôr tesaného kameňa. Od XIII. stor. máme záznamy o používaní ako stavebného materiálu tehly.



## LAŇCUT

Do XIV. stor. hrady boli skromné a malé, výnimku tvorili samozrejme tzv. kniežacie hrady, také ako Poznaň, Gniezno, Wrocław alebo Krakov. A len neskôr objavili sa mohutné obranné zámky.

Jeden z takých zámkov majúcich bohaté dejiny ukazujeme Vám na pripojených fotografiách. Je to zámok v Lańcute, dodnes nachádzajúci sa na tom istom mieste, v takom stave v akom bol posledne, ako majetok rodu Potockých. Mesto Lańcut nachádza sa v rzeszowskom vojvodstve. Vzniklo v období kráľa Karola Veľkého. Drevený zámok v XV. stor. neskôr statočne odolával mongolským vpádom. Majiteľom tohto zámku na rozhraní XVI. a XVII. stor. bol Stanislav Stadnicki pomenovaný „Lańcuckým čertom“. Neskôr Stanislav Lubomirski postavil nový zámok — pevnosť, ktorá roku 1657 nepodľahla švédskemu útoku. Len v XVIII. stor. zámok prešiel do rúk Potockých a z pevnosti bol prestavený na veľkopánske sídlo s 300 izbami. V takom stave zachoval sa do oslobodenia.

Skok z dávnej minulosti do čias, ktoré pamätáme je a bude predmetom prísnych vedeckých výskumov. Avšak pokolenie žijúce v Lańcute bezprostredne si pamätá dôležitý dátum. Pred osemnástimi rokmi v jeseni roku 1944 po prvýkrát na Lańcucký zámok vkročil ľud, konal sa v týchto izbách ples tých, ktorých práca po stáročia skrášľovala toto veľkopánske sídlo. Vošli teda do svojho, pre svoje a navždy. Predvídavý Potocký vyviezol do cudziny časť umeleckých diel veľkej hodnoty, istá časť pamätihodnosti bola zničená v období po spomenutom plese. Boli k tomu priaznivé podmienky; povojnový chaos, túžba po pomste na neprítomnom veľmožovi. Ostatné zachránil pre budúce pokolenia a pre celý národ múdry a bojový postoj predvídavých činiteľov. Bolo tuna utvorené múzeum, cez ktoré sa neustále previjajú zástupy návštevníkov. Týmto spôsobom — ako správne napísal jeden z našich publicistov — „Lańcut prestal byť Potocký a stal sa poľský.“ V múzeu pozeráme si obrazy, sochy, štýlový nábytok, gobelíny, porcelán. Veľkou pozoruhodnosťou je múzeum kočiarov používaných v Európe v období od XIII. do XX. storočia. Súčasne tvorí sa tuna múzeum dejín sedliackych bojov.

Súčasne zámok nie je architektonicky jednotný. Pôvodný barokový štýl podľahol zmenám následkom prestavby. Napriek tomu je zaujímavým historickým objektom, jedným z mnohých v Poľsku. Odbudováva sa ich postupne, likvidujú to čo bolo zničené behom storočí a vojen — prinavracia sa im pôvodný charakter.

Atmosféru, ktorá nás obklopuje, vďaka ktorej žijeme — pociťujeme tiež ako vietor alebo keď robíme rýchly pohyb rukou. Ale predsa vzduch nenachádza sa v celom kozmickom priestore. Obklopuje len našu Zem a je čím vyššie — stále redší. Ako vo vysokohorských polohách alebo ete vyššie reaguje ľudský organizmus? Táto otázka trápila ľudí veľa, veľa rokov. Výskumy tohto problému vyžiadali si mnohé obete, ale vďaka tomu dnes vieme už veľmi veľa o obklopujúcej nás atmosfére.

Vo výške 5 tisíc metrov úbytok kyslíka je už tak veľký, že ľudský organizmus nemôže vyrovnáť tento nedostatok výdatnejšou prácou dýchacích ciest. Pilótovi balóna alebo lietadla hrozí v takom prípade predovšetkým strata vedomia. Je to výsledok nedostatku kyslíka v pľúcach, krvi a mozgovej kôre. Preto počínajúc touto výškou je treba používať dýchanie kyslíka. Ďalšia kritická sféra nastáva od 6 tisíc metrov. Tuna poruchy ohrožujú už život a zase môže nás zachrániť len okamžité použitie kyslíka. Avšak výšku 8 tisíc metrov správne pomenovali „prahom smrti“. Človek sa dusí a umiera. Len organizmy, ktoré prešli zvláštnym výškovým tréningom, dlhým prispôbením, môžu krátky čas brániť sa pred smrťou.

Vedci rýchlo rozlúštili túto prekážku na ceste výskumov tajomstiev vedy. Používajú stále dokonalejšie kyslíkové masky zvládli nebezpečenstvo. Ale ešte vyššie dlhý čas číhala neznáma bariéra. Bol to znížený atmosférický tlak, ktorý počnúc od 10 tisíc metrov je nebezpečný pre ľudský život. V tejto výške atmosférický tlak klesá v porovnaní s tlakom na

úrovni morskej hladiny o jednu štvrtinu. V týchto podmienkach, t.j. v podmienkach prechodu od zvýšeného k zníženému tlaku, dusík začína sa vylučovať z krvi a vznikajú tkanivá v podobe malých puktoré vytvárajú priehradu v krvnom obeh. V prípade upchatia niektorých krvných ciev mozgu alebo srdca nastáva smrť. Ale aj na túto „bariéru“ našiel sa liek v podobe hermetických kabín.

Prvými výškovými pioniermi boli balóny z ľudskou posádkou, potom do vzduchu vyleteli lietadlá a dnes lietajú už kozmické lode.

A preto dnes balón alebo skôr balónik je karnevalovou atrakciou, zabáva naše deti svojou barevnosťou a ľahkosťou. Avšak musíme vedieť, že ešte nedávno balón, samozrejme nie taký malý, ale veľký s gondolou slúžil ako jediný prístroj výskumov. S jeho vzletmi spájajú sa zároveň naše prvé zprávy o obklopujúcej nás atmosfére ako aj tragické chvíle keď tieto vzlety boli poslednou životnou cestou vedcov a hrdinov — pomenovaných astronautmi.

V minulom storočí a presnejšie 14. apríla 1875 vyštartoval z Paríža balón „Zenit“. V jeho koši nachádzali sa traja známi astronauti Crose-Spiunelli, Sivel a Faston Tissandier. Fakt tohto letu je hodný povšimnutia nakoľko posádka „Zenitu“ rozhodla sa využiť vynález Paula Berta — nekomplikovaný kyslíkový prístroj. Boli to proste vrecia s kyslíkom, z ktorých viseli trúbky cez ktoré vdychovalo sa do pľúc kyslík. „Zenit“ po dosiahnutí výšky 5 tisíc metrov vznášal sa stále vyššie. Aeronauti necítili sa dobre stále častejšie používali kyslíkové trúbky, ale tieto nefungovali najlepšie. Napriek oslabeniu roz-

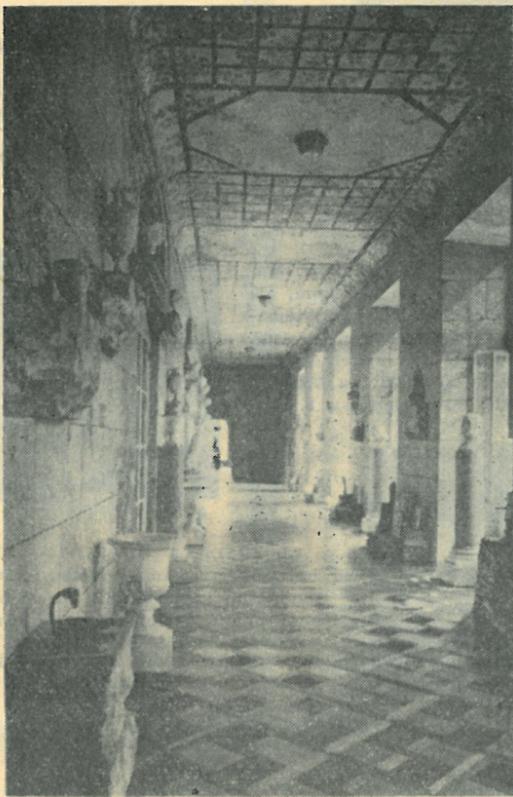
hodli sa vznášať sa ďalej. Vo výške 7 kilometrov Sivelovi odvisla hlava a zdalo sa, že začal driemáť, ostatní dvaja ťažko dýchali napriek kyslíku. Hodinu po štarte balón dosiahol výšku 8.000 m. Jeho pilóti stratili vedomie. O nejaký čas nadobudol vedomie Tissandier. Uvidel na obličkách svojich spoločtovateľov modravé škvrny a okolo úst ružovú penu. Na barometri videl, že tlak rovná sa 6 km výšky. Energicky začal vypúšťať plyn a rýchlo gondola dotkla sa zeme. Nepredpokladal však, že jeho priatelia sú mŕtvi. Avšak bolo tak, a každá pomoc bola už zbytočná.

Všetci opovázlivci, ktorí chceli prírode vyrvať jej výškové tajomstvá a za týmto účelom vznášali sa balónom do výšky — prinášali odtiaľ — samozrejme ak sa vracali živí, také isté pzoorovania. Vo veľkých výškach je zima — napriek tomu, že na zemi hreje letné slnko. Čím vyššie sa človek vznáša, tým rýchlejšie začína dýchať, tak akoby mu chýbal vzduch. Vyvodili z toho uzáver, že vo výške 7-8 km jestvuje bariéra, ktorú človek nie je v stave prekonať. Neodstrašilo to však astronautov. Rozhodli sa preto stále zdokonaľovať kyslíkové prístroje, predovšetkým cestou použitia masiek priliehajúcich k ústam a k nosu ako aj kovových nádrží dovoľujúcich malé stlačenie kyslíka. Roku 1876 ruský vedec Dimitr Mendelejev píše, že je treba používať namiesto koša, vzduchotesnú gondolu.

Druhá výšková výprava konala sa už v našom storočí r. 1901 organizovaná Arturom Bersonom, pôvodom Poliaka v Nového Sączu. Spozoroval on, že získanie výšky brzdi tiež malý objem balónov. Preto



## JEDEN Z MNOHÝCH



bol skonštruovaný balón o objeme 8.500 m<sup>3</sup>. Bol použitý koš, ale zároveň moderné kyslíkove prístroje.

Start nastal z Berlína, vo výške 8 kilometrov teplota klesla na mínus 30° a Berson a Süring napriek používaniu kyslíka začali pociťovať oslabenie. Vo výške 10 km teplota vlnášala asi mínus 50°. Vedci nemohli už robiť poznámky z mnohých prístrojov nachádzajúcich sa na palube. Pociťovali stále silnejšie závraty hlavy. Ale len vo výške 10.800 m Sürina potiahol Ianko a keď balón začal klesať, cítili sa poloprítomne. Behom klesania nastávala v organizme rovnováha. Vo výške 5 kilometrov bolo možné dokonca zbaviť sa kyslíkových trubičiek.

Berson a Sürina dosiahli hranicu troposféry, tej vrstvy vzduchu, ktorá bezprostredne prilieha k zemi a siaha do výšky 11 kilometrov. Tajomstvá stratosféry neboli v tomto lete vysvetlené. Behom dvadsiatich rokov výška získaná menovanými astronautmi nebola prekročená. Medzitým rozvíjalo sa letectvo. Lietadla začali lietať stále vyššie a stále rýchlejšie. Avšak ukázalo sa, že podobne ako človek neboli schopné pobiť výškovú bariéru. Motor lietadla prestal vo veľkých výškach fungovať pre nedostatočné množstvo vzduchu. A hoci r. 1923 výškový rekord bol opravený do 11.145 m pilotom obrátili svoju pozornosť opäť k balónom. Potom nastali početné skúšky, ktoré priniesli aj rekordy aj obeť.

Prvým podareným experimentom bol druhý let nedávno zomrelého, svetoznámeho vedca prof. Augusta Piccarda. 27. mája 1931 r. dosiahol vo vzduchotelesnej gondole výšku 15.781 metrov. Prof. Piccard a inž.

Kipfer prekročili tiež rekord vzletu. Po 25 minútach dosiahli už výšku 15 km. Avšak výsledkom odtrhnutia sa Iana od uzáveru balóna nemohli klesnúť a zdržali sa vo výške 15 hodín z čoho 13 hodín v stratosfére. Hermetická kabína prešla skúškou a prof. Piccard získal slávu, tým viac, že 18. augusta 1932 dosiahol výšku 16. 370 metrov. Tieto lety boli začiatkom celej série ďalších letov, vo výsledku ktorých do r. 1935 prekročili výšku 22 kilometrov. Je to výška o ktorej môžeme povedať, že jestvujú v nej podmienky zblížené podmienkam v kozmickom priestore. Popredné miesto zaujali sovietske balóny „SSSR“, ktoré mali na palube rádiovú aparaturu — vysielачky prijímačky. Balón „SSSR“ dosiahol výšku viac ako 19 tisíc metrov a dal okrem svetového rekordu nové vedecké revolácie. Posledný stratosferický let pred vojnu previedli tiež sovietski stratonauti. Balón „Komsomol“ dosiahol výšku 17 tisíc metrov.

Je hodno poznamenať, že bol r. 1938 pripravený k letu poľský balón. Predpokladalo sa, že dosiahne výšku 30 tisíc metrov. Tento stratostat bol pomenovaný „Hviezdou“ Poľska“. Posádku tvorili známy letec Zbigniew Burzyński a vedec Dr. Jodko-Norkiewicz. Ale pri plnení balóna v Dolinie Chołowskiej vznikol požiar. Start bol odložený na september 1939 r. Prekážkou stal sa útok hitlerovcov na Poľsko.

Takéto sú v krátkosti vyňatky v dejín balónového pionierstva do vypuknutia II. svetovej vojny. V budúcom článku napíšeme o príhodách letcov, ktorí dobývali priestory pomocou motoru v lietadle.

MARIAN KASKIEWICZ

Už sme sa zmienili o najdôležitejších zásadach na lúkach a pastvinách, spočívajúcich na správnej povrchovej úprave a systéme hnojenia. Nehovorili sme však obšírnejšie o príseve.

Zdalo by sa, že prísatie vhodných tráv a ďatelinovín do trávového porastu musí nám priniesť vždy úspech. Avšak prakticky sa úspech nedostaví vždy taký, aby odpovedal nákladom spojeným s prísevom.

K tomu, aby sa nám prísev skutočne podaril, musíme zachovávať určitý postup a tým vytvoriť priaznivé podmienky pre nové mladé, slabé rastliny, ktoré musia odolávať konkurencii pôvodného porastu.

Predovšetkým umožňujeme prísatiým druhom, aby mohli vyklíčiť a zakoreniť. Musíme odstrániť mach a starinu a pôdu skarifikueme. Nutné je aj kompostovanie. Nutná kompostujeme intenzívne tam, kde sú v poraste silne preriedené miesta.

Doplňujeme základné živiny minerálnymi hnojivami. Prihnojujeme asi 3 q Thomasovej múčky a 1-2 q draselnej soli. Dusíkatými hnojivami neprihnojujeme, pretože by sme tým podporili vzrast koa mladého porastu, tak aj staršieho drnu.

Na prísev volíme vhodný čas. Väčšinou sa prísievajú na jar. Na mnohých lúkach a pastvinách však bývajú podmienky pre letný alebo skorý jeseňný prísev. To znamená, že po prvých senokosoch pripravujeme porast k prisievaniu. V oblastiach s miernou dlhou jeseňou môžeme prísievat koncom augusta, najneskôr však začiatkom októbra. Mladé rastlinky do zimy ešte dobre zapustia korene a starý porast im poskytuje väčšiu ochranu. Nezbytným náradím, ktorým vytvárame ešte priaznivejšie podmienky k prezimovaniu je ťažký válec. Jarné prísevy odporúčame teda menej, pretože jemne kličiacie rastlinky bývajú silne zatienené a značne utlačované plevelnými druhmi. Nakoľko práve na jar starý porast sa vyznačuje väčšou rýchlosťou rastu. Jarný prísev má sa prevádzať na rozmrazujúcej pôde a dobu zatienenia mladých rastlín skraccujeme tým, že urýchlíme zbierame prvé senokosy.

Volíme najvhodnejšie druhy rastlín ako podľa chýbajúcich zložiek porastu tak aj podľa miestnych hlavne vlhkosťných podmienok. Väčšinou v porastoch chýbajú kvalitné trávy a ďatelinoviny. Z hľadiska značnej náročnosti tráv na vodu rastie pomerne dobre na značne vlhkých pôdach — lesknica trstovitá, lipnica úrodná, mušec lúčny, psinček biely, kostrava lúčna. Lesknica trstovitá vyžaduje hlavne tekutú vodu s dostatkom kyslíku. Znáša aj prechodné záplavy. Lipnica úrodná rastie na pôdach dostatočne prevzdušnených (lahších a stredných) s dostatkom vláhy. Mušec lúčny je tiež náročný na vlahu v dostatočnom množstve. Najvhodnejšie pre neho sú pôdy stredne ťažké. Psinček biely rastie na stredných až ťažkých pôdach s dostatkom vláhy a na rašelinových pôdach. Znáša aj mierné zatienenie. Všetky tieto trávy vynikajú tiež otužilosťou a odolnosťou voči drsnému podnebiu. Naopak pre silne vysychajúce pôdy vhodné sú: stoklas bezbranný, ovsík vyvýšený, zostrava červená, reznáčka laločnatá. Stoklas bezbranný je nenáročný na klimatické podmienky. Nepoškodí ho ani mrazy bez snehu ani dlho ležiaci sneh. Vyskytuje sa hlavne v suchších teplejších oblastiach, ale ani vo vlhších podhorských oblastiach nebyva vzácny. Ovsík vyvýšený vyžaduje dobrú pôdu s dostatkom prístupných živín. Nezaradujeme ho však do miešanok pre pastviny, pretože mu hrozí nebezpečie vymrznutia alebo silného poškodenia pri mrazoch a tiež zle znáša vypasanie a šľapanie. Zostrava červená je jednou s prvých tráv, ktoré pri hnojení prenikajú do smilkových porastov. Patrí medzi najotuzilejšie trávy, dobre znáša sucho a drsné horské podnebie. Reznáčka laločnatá je skromnou trávou. Rastie na pôdach piesočnatých a hlinitých, pokiaľ majú priemerný obsah vzduchu. Neznáša dlho trvajúce mrazy bez snehu, ale pod snehom prezimuje dobre aj v drsných oblastiach. Z hľadiska nárokov na fyzikálne vlastnosti pôdy, môžeme povedať, že len málo tráv dáva prednosť len pôdam ľahkým alebo len ťažkým. Pre ľahšie pôdy je vhodná už menovaná reznáčka laločnatá ďalej lipnica lúčna, júlok mnohokvetý. Lipnica lúčna je trávou veľmi prispôboivou. Netrpí ani mrazmi bez snehu. Dobré vzdoruje dlho ležiacej snehovej prikrývke. V miešankách pre pastviny a pastvinové výbehy vytvára pevný elastický drn. Júlok mnohokvetý je teplomilný, veľmi chúlolistivý. Potrebuje značné množstvo ľahko prijateľných živín. Ťažkým pôdam sa lepšie prispôbuje júlok ozimý a tiež už menovaný mušec lúčny. Júlok ozimý zle znáša sucho a drsné polohy tak s mrazmi bez snehu ako aj s dlhotrvajúcou pokrývkou.

Z hľadiska reakcie pôdy trávy sa vyznačujú veľkou prispôboivosťou. Mnohé plevelné druhy tráv sú sice najviac rozšírené na silne kyselých pôdach (ako napr. psica tuhá, metlica trsnatá, bezkoleneč). Príčinou ich rozšírenia nie je však kyselosť pôdy, ale nedostatok ľahko prístupných živín, predovšetkým dusíku. Psica tuhá ako najrozšírenejší úporný plevel pastvín, citlivá na zatienenie, ustupuje z porastu akonáhle začnú vnikať vyššie trávy. Tiež metlica trsnatá charakterizuje predovšetkým vlhké, chudobné na živiny lúky.

Tiež v nárokoch na svetlo je veľký rozdiel medzi jednotlivými druhmi krmovinových a plevelových tráv. Mnohé druhy sú veľmi prispôboivé, avšak väčšina krmivových tráv najmä s nízkym vzrastom vyžaduje k dokonalému vývoju dostatok priameho slnečného svetla.

Pochopiteľne, že pri prísevoch nemôžeme zabúdať ani na ďatelinoviny. Nevyhnutným pre trvalé lúky a pastviny je luženec obecný u ktorého spásanie a zošľapovanie drnu zvyšuje jeho konkurenčnú schopnosť. Pre vlhšie lúky a pastviny je vhodná ďatelina hybridná. Ďatelina plazivá objavuje sa po prihnojení podobne ako kostrava červená v smilkových porastoch.

Celkove pri rôznorodnosti miestnych podmienok a zloženia porastov nie je možné dať nejaké presné smernice pre voľbu zmesi tráv a ďatelinovín, ale musíme postupovať vždy individuálne. Tak ako dobrý lekár len po dôkladnom vyšetrení pacienta môže predpisovať vhodný liek, musíme aj my zistiť príčiny nemoci našej lúky alebo pastviny a len potom vybrať vhodný spôsob liečenia. Začínáme povrchovou úpravou, prihnojením, oboje nám prináša skoro vždy úspech. Prísev ako spôsob dosť nákladný používame až v poslednom prípade.

MILADA SZWEDO

Z JABLONKY NA ŠTÚDIA

Ešte i dnes zisťujeme u dospievajúcich dievčat, ba i u žien, že im chýbajú základné vedomosti o tom, čo by bezpodmienečne mali o sebe vedieť. Nie je ojedinelým prípadom, že dospievajúce dievča nevie, ako si počkať pri prvom menštruačnom krvácaní.

Menštruácia je normálnym prejavom fyzickej zrelosti ženy a je charakterizovaná pravidelne po 28 dňoch sa opakujúcim krvácaním. U niektorých žien je sled týchto krvácaní pravidelný, u iných kolíše. Doba kratšia ako tri týždne a dlhšia ako 5 týždňov má upozorniť ženu na to, aby o tom hovorila s lekárom.

Menštruácia trvá 3-4 dni. Aj tú sú možné odchýlky, pričom malé odchýlky neznamenajú nič chorobného, ale väčšie sú signálom pre zvýšenú opatrnosť a pohovor s lekárom. Množstvo krvi, ktoré žena počas menštruácie stratí, je 50-200 ccm. Väčšia strata môže viesť k značnému oslabeniu organizmu, prípadne je príznakom nejakého samostatného ochorenia. Menštruačná krv je vodnatejšia ako normálna a jej zrážanlivosť nižšia. Zápch kŕvi je mdlý, sladkastý. Hnilobný zápach je príznakom ochorenia.

Zdravá žena sa nemusí počas menštruácie osobitne šetriť, napriek tomu si však jej stav v tomto období zaslúži určitý ohľad. Veľké duševné výkony rovnako ako i telesná námaha je nevhodná. Neodporúča sa ani väčšie športové zaťaženie, hoci ináč a telocvik ženám vrelo odporúčame.

Osobitný dôraz treba klásť na čistotu tela, bielizne a šatstva.

Pri menštruácii dochádza totiž k odlupovaniu výstelky maternice, ktorá je vtedy vlastne veľkou otvorenou ranou a môže sa stať vstupnou bránou nákazy. Nákaza môže mať za následok komplikácie, niekedy až neplodnosť. Preto je osobná čistota ženy i jej bielizne v tomto období taká dôležitá.

Pri menštruácii sa žena musí umývať častejšie a to už aj z toho dôvodu, že menštruačná krv má mdlý zápach. Dnes sa už nebojíme odporúčať dôkladné umývanie, najmä sprchy, voda však nesmie byť veľmi teplá ani studená, aby neprivilovala zvýšené krvácanie. S najväčšou rozhodnosťou sa však zakazuje kúpanie v riekach alebo v bazénoch. Veď si len predstavte, čo by sa stalo, keby ste ranu na ruke ponorili do špinavej vody! Iste by shnisala. To isté by sa stalo, keby sa špinavá voda dostala do rodidiel. Netreba, hádam, dnes už ani zdôrazňovať, aké je dôležité, aby žena počas krvácania používala sterilné vatové vložky, alebo ak používa plátenné, zakaždým dôkladne vyvarené.

Pri tejto príležitosti chceme upozorniť na to, že je veľmi dôležité, aby každá žena nad 30 rokov, i keď sa cíti úplne zdravá, išla pravidelne 2-krát ročne k odbornému ženskému lekárovi a dala sa vyšetriť. Vyšetrenie nie je bolestivé a trvá iba krátko. Je veľmi nesprávne — či už z ostychavosti alebo z nevedomosti — ísť k ženskému lekárovi až vtedy keď sa objavia chorobné príznaky. Určité zmeny na orgánoch sa označujú ako „predrakovinové stavy“, sú to nepatrné zmeny na sliznici, napr. zhrubnutie a pod., ktoré sa dajú bezpečne zistiť iba odborným vyšetrením. Včasným zistením týchto stavov možno predísť rakovine.

Každé nepravdivé mimomenštruačné krvácanie má upozorniť ženu, aby vyhľadala lekára. Ak podceňuje takéto zdanlivo bezvýznamné krvácanie, môže to byť pre ňu osudné. Strácajú sa tak často dni, týždne ba aj mesiace drahocenného času, ktoré nie sú využité pre liečenie a choroba postupuje. Toto si majú uvedomiť namá ženy pri prechode, ktoré považujú krvácanie za návrat menštruácie a nepripisujú mu význam. Treba vedieť, že keď sa raz menštruácia stratí, nikdy sa už nevracia a každé nové krvácanie v tomto období je chorobné a treba mu venovať zvýšenú pozornosť. Môže byť napríklad krvácaním z rakovinového vredu. Nevedomosťou a nevšímavosťou možno v takýchto prípadoch zameškať priaznivý čas na liečenie rakoviny, ktorá je v počiatočných štádiách vyliečiteľná.

Od uverejnenia v „ZIVOTE“ reportáže z Lyceum v Jablonke uplynul mesiac. Zdalo by sa, že je taký ako ostatné. Pre skupinku jedenástakov toho lyceum bolo to jedinečné obdobie v živote, neopakovateľné obdobie maturitných skúšok a s nimi spojeného rozčúlenia, ktoré po mnohých rokoch budú s dojatím spomínať.

Dnes keď čítate túto reportáž 44 tohoročných maturantov lyceum v Jablonke pripravuje sa na prijímacie skúšky na vysoké školy. V najbližších dňoch budú v univerzitných aulach po druhýkrát skladať skúšky z vedomostí, ktoré nadobudli na svojej škole, skúšky o právo vstupu na štúdiá, a právo získania vedeckého titulu. Som presvedčený, že podľa vzoru z minulých rokov nebudú na hanbu škole, ktorá vydala im svedectvá dospelosti, a po zaslúžených prázdninách rozídu sa do celého Poľska, aby započali študentský život.

Medzi tohoročnými kandidátmi na vysoké školy väčšinu už tradične tvoria budúci učители, ktorí po ukončení Pedagogického ústavu vracia sa do škôl ako vychovávateľa. O tejto voľbe často rozhodujú nie najlepšie hmotné podmienky a vyplývajúca z toho nutnosť rýchleho započatia práce a poskytnutia pomoci rodičom a súrodencom, ktorí napriek ťažkej situácii rozhodli sa získať študijné trovy. Tie isté podmienky sú príčinou, že o.i. niekoľko dievčat rozhodlo sa pre Ošetrovateľskú školu. Ako je vidieť v týchto prvých samostatných rozhodnutiach tunajšej mládeže je veľa zrelej rozvahy a úsudku.

Sú však aj takí, ktorí chcu získať učiteľské vzdelanie na rôznych fakultach ako chemickej, biologickej, filologickej atď. Popri učiteľskom povolani je veľa záujemcov o štúdiá na Vyšších roľníckych školách. Je to určite účelné popierať tieto záľuby, lebo naše roľníctvo potrebuje skúsené kádre agronomov, zootechnikov a poľnohospodárskych inžinierov, ktorí svojimi vedomosťami zaistia poľnohospodárstvu nut-

ný pokrok, budú vedieť hospodáriť podľa nových pracovných metód, jedným slovom pozdvihnúť poľnohospodársku výrobu na vyššiu úroveň. Poľska dedina čaká a počíta na týchto ľuďoch.

Stále viac ochotných a smelých získavajú si tiež technické smery, napr. fakulty elektrická a mechanická, niekedy tieto záujmy spájajú sa s láskou k uniforme a realizujú sa cestou štúdiá na Technických dôstojníckych školách. Priaznivé vetry je treba želať maturantom — priaznivcom morských dobrodružstiev a výprav, ktorí idú do školy morského rybolovu v Štetine.

Sú tiež kandidáti na medicínu. Ovzdušie intenzívneho športového života na škole spôsobilo, že niekoľko maturantov rozhodli sa pre povolanie telovýchovných inštruktorov po štúdiach na Vyšších školách telesnej výchovy. Niekoľko osôb podľa vzoru svojich starších kolegov, chcelo by vycestovať na štúdiá na Bratislavskú univerzitu, kde maturanti z minulých ročníkov dopracovali sa dobrého chýru a tvoria početnú skupinku.

Väčšina tohoročných maturantov po ukončení štúdií chcela by sa vrátiť do rodného kraja, do škôl, podnikov a poľnohospodárstva a práve tuna pracovať. Avšak v rozhovoroch je cítiť obavu či sa najdu možnosti patričnej práce a ďalšieho rozvoja. Dúfame, že behom tých niekoľkých rokov potreba na vysokokvalifikované kádre bude neustále stúpať a na všetkých absolventov vysokých škôl bude tuna čakať práca. Sú aj takí, ktorí sú presvedčení že len práca vo veľkých mestách dá im satisfakciu a umožní získanie spoločenského postavenia. Budúce roky a ďalšie skúsenosti iste ešte veľa zmenia v týchto názoroch a iste budú mať na to veľký vplyv ekonomické zmeny konajúce sa na území Spiša a Oravy.

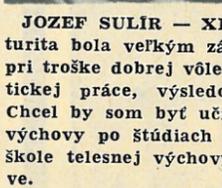
A čo hovoria samotní maturanti o svojich plánoch do budúcnosti:



HELENA GRYGÁKOVÁ — XI. a tr. Ťažké hmotné podmienky nútia ma čím skôr začať pracovať, preto chcem byť učiteľkou alebo laborantkou po ukončení Učiteľského ústavu alebo Laborantskej školy.



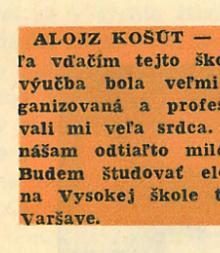
JOZEF CHOVANEC — XI. a tr. Chcem čestne reprezentovať školu v dôstojníckej uniforme po ukončení Dôstojníckej školy pacierových jednotiek — technický odbor. Na školu budem mať milé spomienky, ale chcel by som sa čím skôr osamostatniť.



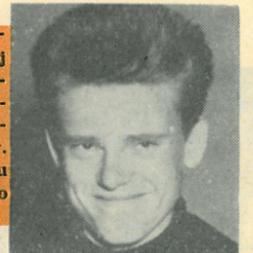
JOZEF SULÍR — XI. a tr. Maturita bola veľkým zážitkom, ale pri troške dobrej vôle a systematickej práce, výsledok je istý. Chcel by som byť učiteľom televýchovy po štúdiach na Vysokej škole telesnej výchovy v Krakove.



VLADISLAVA OLEJNÍKOVÁ — XI. a tr. Mňa zaujíma chémia, mám namierené na medicínu, chcela by som pomáhať nemocným v utrpení. Chcela by som pracovať v meste, ktoré podľa mňa dovoľuje získať vysoké kvalifikácie.

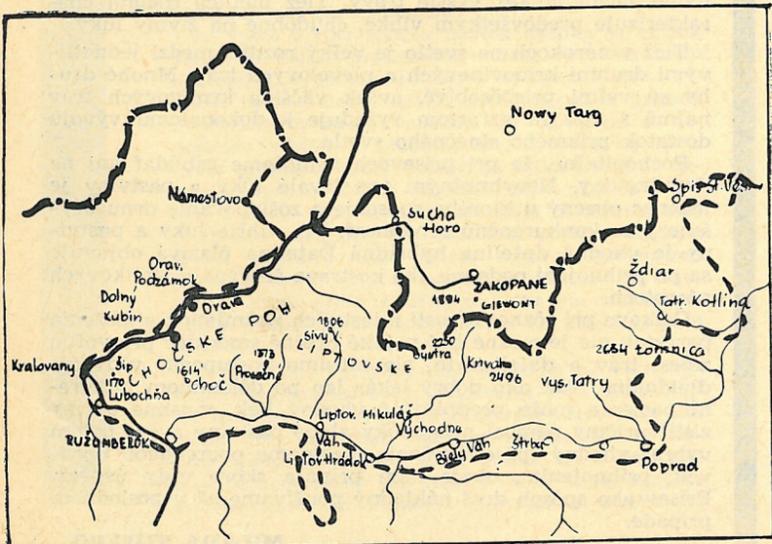


ALOJZ KOSÚT — XI. a tr. Veľmi vďačím tejto škole, v ktorej výučba bola veľmi dobre zorganizovaná a profesori prejavovali mi veľa srdeca. Preto si odnášam odtiaľto milé spomienky. Budem študovať elektrotechniku na Vysokej škole technickej vo Varšave.



Končiac túto reportáž prajeme tohoročným maturantom dobré výsledky prijímacích skúšok a najlepšie výsledky behom budúcich štúdií. JERZY NOCUN

ĎALŠIE SPRÍSTUPNENIE ČESKOSLOVENSKEHO ÚZENIA POLSKÝM TURISTOM



Trojnásobne je zväčšené územie turistickej konvencie z ČSSR, informovali sme už o tom našich čitateľov vo februárovom čísle „ZIVOTA“. Súčasne uverejňujeme mapy s hraničnou čiarou terénov konvencie slovenských Tatier ktoré už od 1. júna t.r. budú sprístupnené poľským turistom. Naším čitateľom radíme, aby navštívili tieto krásne a atraktívne oblasti československých Tatier a Krkonoší.

Je hodno v krátkosti spomenúť, čo je sprístupnené československým turistom. V Tatrách čiara konvenčného územia prebieha od Niedzicy cez Krościenko, Stary Sącz, Nowy Sącz, Rožnów, Rabku, Spytkowice, Jablonku po Chyžné.

V Krkonošoch terény zahrnuté konvenciou uzatvorené sú na hraničnej čiare tiahnúcej sa od východu cez: Kowary, Jeleniu Górę, Cieplice, Szklarsku Porębu do Jakuszyce.

Pri ustálení našich terénov konvencie boli zjednodušené aj iné záležitosti spojené s hraničným stykom v tejto oblasti. Bolo ustálené o.i., že priepustky na základe ktorých prekračuje sa hranice budú vydávané bez fotografií — ako vložka do osobného preukazu. Len mládeži, ktorá ešte nemá preukaz, budú vydávané priepustky s fotografiou.

Pri tejto príležitosti upozorňujeme našich čitateľov na nutnosť výmeny osobných preukazov, ktoré sú už neplatné.

Nie je zmenené obdobie pobytu za hranicami na turistické priepustky a naďalej činí 6 dní. Na územie turistickej konvencie možno prechádzať 2-krát za rok. Priepustky vydávajú okresné a v mestách miestne veľiteľstva MO. Ako je známe „Turistický preukaz“, ktorý bol nutný k získaniu priepustok v minulých rokoch, nie je už požadovaný.

ECHA NASZYCH INTERWENCJI

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTW. KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ W KRAKOWIE. ODDZIAŁ W ZAKOPANEM

Czasopismo Społ.-Kulturalne „ZIVOT“

Warszawa Al. Jerozolimskie 37 Ip.

Jak z treści skargi Waszego czytelnika wynika, redagowana ona była w okresie, gdy istotnie komunikacja na linii Zakopane — Łapsze Niżne przez Trybny i Łapsze Wyżne była zawieszona na skutek obfitych opadów śnieżnych, a odcinek Trybny — Łapsze Wyżne zawiany kilkumetrowymi zaspami. W tym stanie rzeczy Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych wobec podobnej sytuacji na całym Podhalu, mimo ofiarnej pracy służby drogowej nie mógł podjąć zadaniem i odsnieżyć przede wszystkim główne trasy, co jest pod każdym względem zupełnie zrozumiałe a dopiero w dalszej kolejności trasy mniej gospodarczo uczęszczane. Nikt chyba tej zasady nie chce kwestionować. Zasypaną szosę Nowy Targ — Łapsze odsnieżyły pług Rejonu Eksplo. Dróg Publ. i to pług wirowe, gdyż pług spychaczowe nie były w stanie pokonać olbrzymich zasp śnieżnych. Niewątpliwie mieszkańcy tamtejszego terenu pomogli przy odsnieżaniu i to głównie wówczas, gdy nawet pług wirowe utknęły w zaspach, jednak dlaczego w piśmie do Redakcji używa się wielkich słów? Gdyby nie interwencja pługów R.E.D.P. — odsnieżenie trasy nastąpiłoby zapewne w sposób naturalny, tj. wiosną, bez względu na rozmiar prac ręcznych mieszkańców Łapsz. Dłaczego w sprawie tej autor uprzedza fakty i zamierza z góry zarzucić nam zamiar pozbawienia Spisza połączenia z Nowym Targiem?

W czasie, gdy droga była jeszcze zaśnieżona, Oddział nasz kilkakrotnie wzytywał trasę dla sprawdzenia stanu jej używalności, interweniował także w R.E.D.P. o przyspieszenie akcji odplużania. Już następnego dnia po przejściu pługów komunikacja została wznowiona, jednak autobus ugrzązł w miękkim podłożu.

# XV WYŚCIG POKOJU



## NA MECIE W WARSZAWIE

17 maja br. jubileuszowy XV Wyścig Pokoju zakończył się na stadionie Dziecięcioletnia w Warszawie kolejnym pięknym sukcesem kolarzy radzieckich. XIV i ostatni etap tego Wyścigu wygrał kolarz radziecki PIETROW i drużynowo cały jego zespół. Po piętnastu dniach trudów i pięknej sportowej walce na szosach trzech państw, na trasie od Berlina przez Pragę do Warszawy kolarze 20 krajów Europy i Afryki spotkali się w naszej stolicy, tak jak na całej trasie, z serdecznym i owacyjnym przyjęciem. Należało się im ono za ich wysiłek, za wielką ambicję i duch sportowej walce jaki wykazali w czasie trudnego 2.413 km liczącego wyścigu. Do tegorocznego wyścigu wystartowało 121 kolarzy, do Warszawy dojechało 80. Pozostałych zmogły na trasie nienajlepsze warunki atmosferyczne i kraksy. Przeciętą szybkość całego wyścigu wyniosła 38,97 km/godz. Przy niesprzyjającej pogodzie uważać ją można za wysoką.

Końcowe wyniki wyścigu zarówno w klasyfikacji indywidualnej jak i zespołowej odzwierciedlają prawdziwy układ sił na trasie. W tym roku drużyna ZSRR była drużyną nie do pokonania. W szeregach swoich miała ona tak doskonałych kolarzy jak: SAJDHUZIN, MELICHOW, CZEREPOWICZ i PIETROW, którzy nie tylko meldowali się na czołowych miejscach na metach poszczególnych etapów, wygrywali etapy ale potrafili narzucić innym zespołom swoją

taktykę jazdy, potrafili kontrolować przebieg całego wyścigu i tym samym zapewnić swojej drużynie końcowe zwycięstwo, a SAJDHUZIN żółtą koszulkę lidera. Niewątpliwym sukcesem polskiej drużyny w tej sytuacji jest zajęcie II miejsca zespołowo jak też zajęcie przez GAZDĘ III miejsca w klasyfikacji indywidualnej tuż za najlepszymi kolarzami ZSRR. Walka polskiej drużyny z młodym zespołem NRD, który zajął III miejsce pasjonowała nas do końca. Rewelacyjnie pojechali Węgrzy, stabiliej niż oczekiwano Rumuni. Groźne początkowo zespoły Belgii i Holandii wykroczyły się na trasie ale tacy zawodnicy jak DE BREUKER, HELLEMANS, DE WAAR, CZY NIJDAM (ten ostatni uległ wypadkowi pod koniec wyścigu) do końca robili zamieszanie w czołowie i zajęli dobre lokaty w klasyfikacji indywidualnej.

Miódra drużyna CSRS nie potrafiła nawiązać wyrównanej walki z czołowymi zespołami i zajęła ostatecznie VII miejsce, a jej najlepszy zawodnik HASMAN sklasyfikowany został na 18 miejscu. Zdobyte doświadczenie pozwoliło na pewno kolarzom CSRS jechać nie raz święcić triumfy w Wyścigach Pokoju.

Po roku będziemy mogli znowu pasjonować się zmaganiem kolarzy tym razem na trasie Praga-Warszawa-Berlin i wówczas porównać na ile zmieni się układ sił w europejskim kolarstwie.

## SIEDMACI PRED KRIZOVATKOU

Ci ste sa už rozhodli, milé dievčatká a chlapi siedmých tried, čo budete robiť po skončení základnej školy? Ak nie, pamätajte, že je už najvyšší čas, aby ste sa celkom vážne porozprávali s rodičmi a s učiteľmi o svojej budúcnosti. Veď o mesiac — 20. júna — pôjdete poslednýkrát do školy.

Siedmáci z Jablonky si to už dávno rozmysleli a rozhodli sa takto. Asi siesta sa rozhodli pokračovať v štúdiu na tej istej škole — na Lýceu s vyučovacím jazykom slovenským. Niekoľko chcuť ísť na odbornú školu. Len málo bude takých, čo ostnú pracovať doma, ale aj tí sa rozhodli, že budú navštevovať večernú roľnícku školu. Niektorí majú veľku oľubu v strojach, a rozhodli sa že sa vyučia za mechanikov, elektrikárov ap.

Ako ste sa rozhodli vy, siedmáci z iných slovenských sedemročiek. Napíšte nam.

## ROZLUŠTENIE HÁDANIEK ZO „ŽIVOTA“ Č. 5

ŠTYRI SLOVENSKE LUDOVE HADANKY: 1. Chlieb, 2. Vietor, 3. Hodiny, 4. Truhla.

DVE SLOHY — autorom oboch je Pavol Országh Hviezdoslav.

KRIZOVKA PRE DOBRÝCH BIOLOGOV — tajnička znie: Ján Evangelista Purkyně

Knižné odmeny za správne rozluštenie hádaniek z čís. 5 obrázka: E. KUCKOVIČOVÁ — Oravka, A. MLYNARCZYK — Czarna Góra, M. DLUHA — Nowa Biala.



SKLADAČKY — Tri predlohy — skladačkové problémy treba riešiť takto:

W dzisiejszym kąciku filatelistycznym zawiadamiamy o wydaniu nowej serii znaczków czechosłowackich: „Zvířata našich ZOO”.

Seria składa się z sześciu znaczków o wartościach: 20 h, 30 h, 60 h, 1 Kčs, 1,40 Kčs, 1,60 Kčs, projektowanych przez młodego grafika Přemyslava Ročička.

Rysunki na znaczkach przedstawiają kolejno: niedźwiedzia polarnego, szympansa, wielbłąda dwugarbnego, słonia indyjskiego i afrykańskiego, leoparda i konie Przewalskiego.

FILA  
TELI  
STY  
KA



## PRAWNIK

Z uwagi na częste spory wynikające z podziału majątków spadkowych, występujące szczególnie w wsi, w niniejszej notatce pragnę zorientować czytelników w ogólnych zarysach polskiego prawa spadkowego.

Powyższe reguluje dekret z dnia 8 października 1946 roku — prawa spadkowego (Dz. U. Nr 60 poz. 328 z późniejszymi zmianami). Zgodnie z przepisami tegoż dekretu spadek stanowi ogół praw majątkowych zmarłego, to znaczy wszelkie mienie ruchome jak i nieruchomości, daniny i czynsze pobierane przez niego z różnych tytułów, jak też wszelkie ciężary i obowiązki obciążające zmarłego. Nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego, które są ściśle związane z jego osobą, wygasają one bowiem z chwilą śmierci spadkobiercy (np. zmarły był zobowiązany łożyć na rzecz określonej osoby przez okres swego życia.) To samo dotyczy praw zmarłego. Należy podkreślić, że otwarcie spadku następuje dopiero z chwilą śmierci spadkobiercy. Często występuje zjawisko, szczególnie w stosunkach wiejskich, że dzieci występują w imieniu jeszcze żyjących rodziców jako ich spadkobiercy i w tym charakterze zamierzają dokonywać określonych czynności prawnych (sprzedaży, darowizny itd.), odnośnie części majątku otrzymanego od rodziców. Stan taki jest niezgodny z obowiązującym ustawodawstwem, dzieci jeszcze żyjących rodziców mogą występować albo jako właściciele określonych nieruchomości, otrzymanych od tychże rodziców w drodze darowizny lub sprzedaży, względnie jako ich następcy prawni (t.j. ewentualni ich spadkobiercy). Otwarcie spadku następuje w miejscu ostatniego zamieszkania spadkodawcy.

Dziedziczenie, zgodnie z art. 4, polega na przejściu majątku spadkowego, w całości lub w części, na jedną lub więcej osób. Spadkobiercą może być tylko ten kto żyje w chwili otwarcia spadku, jednak dziecko poczęte w chwili otwarcia spadku lecz jeszcze nieurodzone, może być spadkobiercą jeżeli przyjdzie na świat żywe. W tym przypadku właściwy sąd dla mającego się urodzić dziecka ustanawia kuratora. Niegodnym dziedziczenia jest ten kto: dopuścił się zbrodni przeciwko spadkodawcy lub najbliższym mu osobom, podstępem lub groźbą zmusił spadkodawcę do sporządzenia testamentu względnie zniszczył lub przerobił testament napisany przez spadkodawcę. Według prawa niegodny dziedziczenia wyłączone jest od udziału w spadku jak gdyby nieżył w chwili otwarcia spadku. Niegodny może jednak dziedziczyć jeżeli spadkodawca mu przebaczył, co wynikać może z faktu, że spadkodawca znając przyczynę niegodności, powołał go jednak do spadku. Zgodnie z powyższym dekretem istnieje: dziedziczenie ustawowe i testamentowe. Spadkobiercami ustawowymi są: krewni spadkodawcy — w linii zstępnej (dzieci, ich dzieci) bez ograniczenia, w linii wstępnej — tylko rodzice a w linii bocznej — rodzeństwo i ich zstępni (dzieci itd.). Należy podkreślić, że do spadku powołano się przede wszystkim dzieci spadkodawcy.

Pozostały przy życiu małżonek spadkodawcy dziedziczy z ustawy: w zbiegu z dziećmi — 1/4 część spadku, w zbiegu z rodzicami i rodzeństwem — połowę spadku, a w braku krewnych cały spadek. W przypadku takim małżonek dziedziczący całość spadku, obowiązany jest na żądanie dziadów zmarłego małżonka, dostarczyć im utrzymania, jednak może się od tego uwolnić płacąc dziadom 1/4 część czystego spadku. Spadkobiercą testamentowym jest osoba powołana do spadku testamentem sporządzonym przez spadkodawcę. Spadkobiercą testamentowego można powołać do części lub całości spadku. Jednak w testamentie, przy sporządzaniu go, ustanawia się spadkobiercę do spadku, bez określania poszczególnych przedmiotów spadkowych, bowiem w tym przypadku będziemy mieli do czynienia z zapisem.

Oprócz powyższego prawo spadkowe zna instytucję spadkobierców koniecznych. Spadkobiercami koniecznymi są: zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, jeżeli osoby te według stanu rzeczy istniejącego

w chwili otwarcia spadku, dziedziczyłyby po nim w braku testamentu. Spadkodawca może wydziedziczyć spadkobiercę koniecznego, z tych samych powodów jak przy niegodności dziedziczenia. Należy podkreślić, że spadkodawca może wydziedziczyć zstępne (dziecko) z powodu jego marnotrawstwa lub znacznego zadłużenia, jednak musi pozostawić zachówek jego dzieciom. Osoby wydziedziczone nie mają praw spadkobierców koniecznych, prawa takie jednak mają ich dzieci, chociażby wydziedziczeni przeżyli spadkodawcę. Spadkobiercy konieczni mają prawo do zachowku, bez względu na to czy spadkodawca pozostawił testament. Zachówek wynosi połowę tego co spadkobierca konieczny otrzymałby przy dziedziczeniu ustawowym. Zachówek można pozostawić w ten sposób, iż spadkodawca zapisze go w testamentie lub spadkobiercę koniecznego powoła do spadku. Zachówek nie może być ograniczony warunkiem lub terminem, ani obciążony zapisem lub poleceniem. Prawa spadkobierców koniecznych przechodzą na ich spadkobierców.

mgr B. BRONOWICKI

## WETERYNARZ

### TPPY I RASY KONI

Jeden z Czytelników „Zivota” ze Spisza w swoim liście do Redakcji prosił o omówienie typów i ras koni.

Zależnie od warunków środowiska, klimatu pożywienia itp. wytworzyły się najrozmaitsze typy i rasy koni. W hodowli koni jak i w hodowli innych zwierząt różniamy rasy prymitywne i tak zwane rasy kulturalne. Do ras lub odmian prymitywnej zaliczamy pogłowia konskie danego terenu, które wytworzyło się pod wpływem oddziaływania na nie miejscowych warunków. Człowiek w tym wypadku nie dobierał specjalnie rozplodników i ograniczał się do dostarczenia koniom minimum opieki i pożywienia. Prymitywne rasy są dobrze przystosowane do otaczającego je środowiska, a więc wytrzymałe, odporne na choroby i dobrze wykorzystują paszę. Są to konie nieduże, odznaczające się jednak wytrzymałością i odpornością na wszelkiego rodzaju trydy.

Do ras kulturalnych zaliczamy te rasy, które powstały przede wszystkim na skutek działalności człowieka. Przeprowadza on świadomy dobór rozplodników, stara się stworzyć dla danej rasy odpowiednie warunki i środowisko. W praktyce rolniczej przyjęła się podział koni na:

konie lekkie — zwane też gorącokrwistymi  
konie ciężkie — zwane zimnokrwistymi lub nizinnymi

Aby nie wypaczać tych pojęć trzeba zaznaczyć, że ciepota ciała obu tych typów jest jednakowa (około 38°C). Konia gorącokrwistego cechuje ruchliwe usposobienie, żywy temperament w przeciwieństwie do konia zimnokrwistego, który jest powolniejszy, bardziej flegmatyczny.

Konie lekkie — gorącokrwiste

Ten typ koni powstał w klimacie kontynentalnym, w warunkach pustynno — stepowych Azji. Bytowanie w ciężkich warunkach klimatycznych — upalne lata, mroźne zimy i duże skoki temperatury między dniem i nocą, wytworzyło konia o lekkiej lecz silnej budowie, wytrzymałego na trudy i szybkiego. Z koni tych, tzw. wschodnich najbardziej znana i ceniona jest rasa koni arabskich.

Konie czystej krwi arabskiej powstały z koni perskich i turkstańskich i są uważane za najstarszą rasę. Koń taki jest niedużego wzrostu (ok. 150 cm), ma zwięzłą i mocną budowę, niedużą głowę o szerokim czole, wypukłe oczy. Poza tym odznacza się długą szyją, wysokim kłębem, suchymi nogami o wyraźnie zarysowanych ścięgnach. Do ciężkiej pracy jest nieco za lekki i ma zbyt żywy temperament. Używany jest zazwyczaj do poprawiania innych typów i ras koni.

Konie pełnej krwi angielskiej — są to konie rośniejsze od arabskich (155 — 165) o mocniejszych stawach i silniej umięśnione. Przystosowane są do szybkiego biegu i są mniej odporne.

Te dwie rasy odegrały decydującą rolę w wytworzeniu obecnych kulturalnych ras koni gorącokrwistych.

Dr. H. MAĆZKA

Nie wiesz, jak poradzić sobie w różnych kłopotach i niepokojach Was sprawa? Piszcie do nas na adres: REDAKCJA „ZIVOT”, WARSZAWA, AL. JERÓ ZOLIMSKIE 37, I p. Odpowiadamy na pytania w numerze i listownie.

## Móda

### PRE DOSPIEWAJUCE

Tak dospelé ženy ako aj dospievajúce dievčatká majú svoj zvláštny štýl v obliekaní.

Dnes prinášame dve ukážky letných šiat pre dievčatká. Na prvej fotografii máme dvojdielné šaty, veľmi slušivé. Použijeme na ne najlepšie jednofarebnú látku v pastelovom odtieni. Sukňa je alebo úzka alebo skladaná, veľmi moderná v nadchádzajúcej sezóne. Kabátik má pánsku fazonku, je rovný s nakladanými vreckami, rukávy sú ukončené manžetkami. K sukni môžeme si obliecť kvetovanú alebo bodkovanú blůzku — veľmi modernú toto leto, takže šaty môžeme nosiť v dvojakej forme; keď je veľmi teplo aj pri chladnejšom počasi.

## DIEVČATÁ

## ŽIVOT

CZASOPISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE

Czechosłowackiego Stowarzyszenia Kulturalnego. Redaktor Naczelny — Adam Chalupec, z-ca red. nac. — Marian Kaśkiewicz, redaktor graficzny — Danuta Kuraho, redaktor techniczny — Jerzy Nocun. Redaguje Kolegium.

Nadesłanych rękopisów, fotografii i rysunków Redakcja nie zwraca. Wydawca: Wydawnictwo „PRASA KRAJOWA” RSW „PRASA” Warszawa ul. Włajska 12 tel. 824-11. Adres Redakcji: Warszawa Aleje Jerozolimskie 37 I p. tel. 21-15-41. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują do dnia 15 ostatniego miesiąca poprzedzającego kwartał urzędowy pocztowe. Wpłaty należy dokonać na konto PKO nr 1-6-100020 CKPiW „Ruch” Warszawa ul. Srebrna 12. Ceny prenumeraty: półroczna zł 6.—, roczna zł 12.—. Prenumerata za granicą jest o 40% droższa. Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictwa Zagranicznych „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46 nr konta PKO 1-6-100024, nr tel. 849-58. Egzemplarze zdezaktualizowane można nabywać w CKPiW „Ruch” Warszawa ul. Srebrna 12.

Oddano do składania 1.V.62 r. Połączono do druku 6.VI.62 r. Druk. Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Warszawa, ul. Smolna 12. Zam. 876.

Przez kilka następnych dni komunikacja odbywała się z wielkim trudem i tylko dzięki fachowym umiejętnościom oraz ofiarności naszych kierowców została utrzymana.

W sprawie zmian komunikacyjnych na wymienionej linii wyjaśniamy co następuje, tymbarziej, że autor skargi przedstawia je w celowo mylnym świetle:

Istotnie w letnim rozkładzie jazdy 1961 r. na linii Nowy Targ — Łapsze Niżne przez Trybsz i Łapsze Wyżne kursował dwa razy dziennie samochód ciężarowy przystosowany do przewozu osób. Warunki przewozowe były stosunkowo prymitywne, zdolność przewozowa mała — 20 osób w jednym kursie a regularność ze względu na niski stan techniczny wozu b. problematyczna. Począwszy od zimowego rozkładu jazdy 61/62 wprowadziliśmy do eksploatacji na wymienionej linii autobusy najlepszego u nas typu t.j. „FIAT” lub „SKODA-JELCZ” o 55 miejscach, linię tę przedłużając do Zakopanego. Możliwości przewozowe powiększyły się mimo, iż dziennie wykonuje się tylko 1 parę kursów (obecnie 55 osób, poprzednio 40). Dlaczego więc zarzuca się nam ograniczenie komunikacji, przecież nie ilość kursów decyduje o ilości przewożonych osób a rodzaj pojazdu i jego zdolność przewozowa. Dlatego nie docenia się zmian na lepsze, bo nie trudno mieszkańcom Spisza zauważyć, że warunki podróży uległy radykalnej poprawie, regularność b. poważnie wzrosła.

Istotnie, w przewidywaniu zapotrzebowania na przewozy pracownicze w początkowym okresie eksploatacji autobusów na wymienionej linii, rezerwowano do 30 miejsc dla tego rodzaju pasażerów. Nie można nam jednak zarzucać generalnie, iż taki stan rzeczy absolutnie codziennie istniał. Wypadki odmowy przewozu miały miejsce głównie w dni targowe, t.j. w czwartki, kiedy to ilość pasażerów jadących w celach handlowych do Nowego Targu była znacznie większa, niż zdolność przewozowa autobusu w ogóle. Dlatego natomiast autor skargi obiektywnie nie przyznaje, że właśnie w czwartki uruchamialiśmy w miarę rezerw taborowych kilka kursów dodatkowych autobusami lub mikrobusami dla ułatwienia mieszkańcom Spisza dostania się w godzinach warunkach do Nowego Targu lub spowrotem?

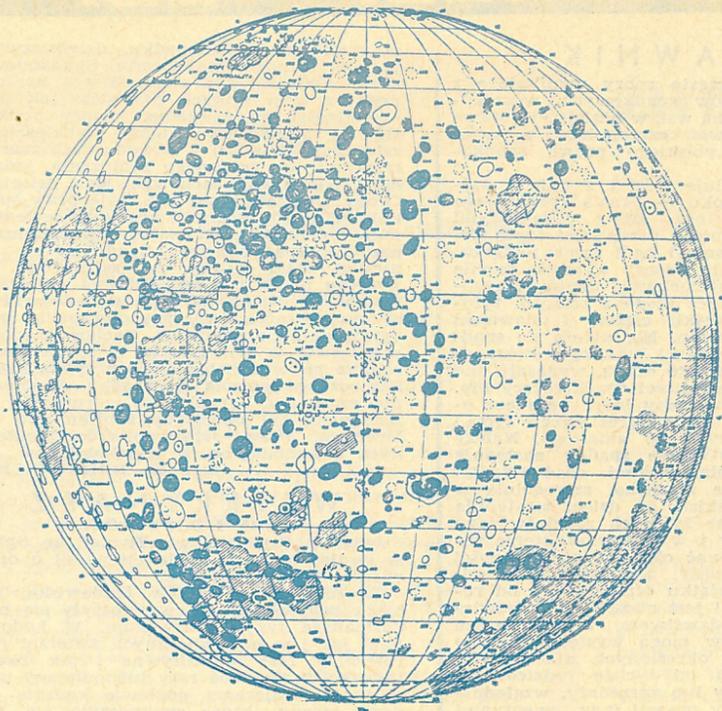
Kończąc pragniemy podkreślić, iż konfiguracja terenu i położenie drogi skazują w okresie zimy trasę Nowy Targ — Łapsze Niżne przez Trybsz i Łapsze Wyżne na rokroczne trudności komunikacyjne z uwagi na łatwość zawiązania jej śniegami. Nie pomogą tu niestety żadne skargi, gdyż zasp śnieżnych nie da się uniknąć (w bież. roku zaspły sięgały odcinkami 4 m wysokości).

Prosimy odpowiedź naszą przekazać Waszemu czytelnikowi z Łapsz Wyżnych dla zapoznania go z obiektywnym poglądem na sprawę, skoro nie stać go samego na tego rodzaju spojrzeń.

Dyrektor Oddziału PKS Zakopane  
(—) Inż. TADEUSZ SNOPEK

### OD REDAKCJI:

Drukując ten list Redakcja pragnie przypomnieć, że już niejednokrotnie, a ostatnio właśnie w numerze 5 (Maj 1962) „Zivota” pisaliśmy o znacznej poprawie i istotnych zmianach na lepsze w komunikacji PKS na trasach Orawy i Spisza. Jednocześnie dziękujemy za wyczerpującą odpowiedź i zajęcie się poruszoną sprawą. Do tematu tego powrócimy już w następnym numerze.



# TAJEMSTVÍ MĚSÍČE

Sovětská vláda učinila naši generaci současně meziplanetárním letě. Její prvenství ve výzkumu kosmosu uznávají nejen přátelé socialismu, ale i jeho nepřátelé. Jedním z nejvýznamnějších mílníků na této cestě bylo získání prvních snímků odvrácené strany Měsíce.

Je známo, že Měsíc se otočí kolem své osy jednou za 27,32 zemských dní. Za stejnou dobu oběhne také jednou kolem Země. Tyto zvláštnosti pohybu Měsíce vedou k tomu, že se zemského povrchu lze pozorovat jenom jednu polokouli naší přirozené družice.

Měsíc je zkoumán již od dávných dob. Je tomu tři sta padesát let, co veliký italský vědec Galilei použil dalekohledu ke studiu měsíčního povrchu a sestavil první mapu Měsíce. Od té doby se přístroje a metody astronomických výzkumů neustále zdokonalovaly. Dnešní ohromné teleskopy umožnily sestavit podrobné atlasy poloviny měsíčního povrchu, která je k nám stále obrácena. Astronomové znají už mnohé o fyzikálních podmínkách, charakterizujících povrch Měsíce. Avšak — stejně jako v dobách Galileových, — nadále zůstávala zcela neznámou jeho druhá, odvrácená strana.

V říjnu 1959 automatická meziplanetární stanice, vytvořená sovětskými lidmi, překonala sílu zemské přitažlivosti a vzlétla po vypočtené dráze k Měsíci. Oblétla jej a vyfotografovala část jeho povrchu, která není se Země vidět. Získané snímky byly předány pozemským přijímacím stanicím prostřednictvím radio-elektroniky a televize.

Od té doby uplynulo něco přes rok. V této době vědci v Moskvě, v Leninogradu a Charkově pečlivě studovali unikátní fotografie. Jejich práce byly zakončeny vytvořením „Atlasu odvrácené strany Měsíce“, který v těchto dnech vydalo Nakladatelství Akademie věd SSSR.

Před tvůrci atlasu stál významný a těžký úkol. Bylo třeba rozšířovat získané snímky, popsat všechny získané objekty, a vytvořit mapu odvrácené strany Měsíce.

Doba fotografování byla zvolena tak, aby Měsíc byl vůči automatické meziplanetární stanici v úplňku. Takové řešení umožnilo získat snímky celého měsíčního povrchu obráceného k objektivu, protože v době fotografování byl celý osvětlen Sluncem. Avšak při šifrování snímku tato okolnost způsobila značné potíže.

Jak je známo ze zkušeností fotografování Měsíce z pozemských observatoří, nejsou při úplňku vidět stíny různých objektů na měsíčním povrchu. To značně ztěžuje zjištění jednotlivých útvarů. Kromě toho bylo na některých snímcích předaných na velkou vzdálenost z kosmu vidět vady, které na různých fotografiích byly různě orientovány vůči podrobnostem zobrazení.

Proto bylo třeba ke zjištění objektů na odvrácené straně Měsíce vypracovat speciální metody, které umožnily zesílit na fotografiích kontrastní rozdíly detailu desetinásobně až stonásobně. Tyto metody jsou popsány v novém atlase.

Celkem bylo na snímcích objeveno na 500 útvarů. K tomu bylo v každém případě zapotřebí, s úzkostlivou přesností srovnávat různé fotografie, na kterých byla zkoumaná část Měsíce nejlépe vidět. Jak známo, měl fotografický aparát automatické meziplanetární stanice dva objektivy s ohniskovou vzdáleností 200 a 500 mm. Jeden objektiv, dával zobrazení celé osvětlené polokoule a druhý jen její část ve velkém měřítku. Z každého prvotního negativu, předaného na Zemi, byly v laboratorních získány desítky druhotných negativů s různým zesílením kontrastních detailů. Takových druhotných negativů bylo zhotoveno několik set.

Při fotografování byly též vyfotografovány některé útvary viditelné se Země. Při studiu snímků bylo takových útvarů zjištěno okolo sta. Shoda jejich pozice přesvědčivě hovoří o přesnosti, s jakou byly zjištěny útvary na odvrácené straně Měsíce.

Na základě výsledků studia snímků sestavili sovětské vědci jako první na světě mapu odvrácené strany Měsíce a dokončili práci na sestavení měsíčního globu. Podle toho, na kolika snímcích se podařilo zjistit ten či onen útvar a jak jasné byly jeho obrysy, jsou označeny útvary zakreslené na mapě ve třech kategoriích. Útvary první kategorie jsou na mapě označeny plnou čarou. Jsou to útvary, které byly zjištěny na třech prvotních negativních, přičemž jejich obrysy byly jasné. Některým z nich již komise Akademie věd SSSR k pojmenování útvarů na odvrácené straně Měsíce dala jména, jež jsou dnes známa na celém světě.

Ve druhé kategorii jsou útvary zjištěné nejméně na dvou prvotních negativních, přičemž jejich obrysy na některých místech ztrácely jasnost. Ve třetí

kategorii jsou objekty, které byly dobře viditelné jenom na jednom prvotním negativu, protože na jiných negativních byly na tomto místě vady. Útvary druhé kategorie jsou na mapě označeny čárkovaně a útvary třetí kategorie tečkovaně. Útvary temnější než okolní povrch jsou na mapě vyčárkovány. Zvláštními znaky jsou označeny hornaté oblasti. Silná čárkovaná linie ve spodní části mapy označuje hranici povrchu, který byl fotografován automatickou meziplanetární stanicí.

Kromě zjištění nových útvarů na neviditelné straně Měsíce umožnilo studium snímků zpřesnit obrysy, strukturu a souřadnice mnohých útvarů na západním okraji Měsíce, které lze vidět se Země se silným perspektivním zkreslením. Na mapě jsou obrysy a pozice těchto útvarů opraveny.

V atlase je třicet unikátních fotografií odvrácené strany Měsíce a katalog všech zjištěných útvarů se souřadnicemi a popisem. Údaje atlasu umožnily již nyní závěr, že polokoule Měsíce nejsou symetrické; na odvrácené straně není tolik velkých temných útvarů (tzv. moří), jaké jsou na straně k nám obrácené. Poměrně nevelké Moskevské moře a moře snu zaujímají jenom malou část zkoumaného povrchu.

Dále byl učiněn závěr, že na odvrácené straně k nám obrácené: krátery různého typu, světlé paprsku, horské útvary atd.

Vydání „Atlasu odvrácené strany Měsíce“, který vyšel v předvečer 43. výročí Velké říjnové socialistické revoluce, je vynikající událostí v dějinách světové vědy.

Uplynou léta. Stále dokonalejší kosmické rakety budou opouštět povrch naší planety a vzlétat do kosmu, stále dokonalejší přístroje budou na Zemi předávat snímky odvrácené strany Měsíce. Přijdou první astronauti. Budou též sestaveny atlasy jiných planet naší sluneční soustavy. Avšak práce sovětských vědců, kteří dali světu první atlas odvrácené strany Měsíce, zůstane navždy svědectvím vynikajících úspěchů sovětské vědy a mírumilovných snah sovětských lidí.

**Akademik A. V. TOPČÍJEV**  
náměstek presidenta  
Akademie věd SSSR.

— Karol, nevydržíme s peniazmi, — do výplaty je ešte týždeň a nemám ani stovku, vieš, že ma tie plesové šaty stáli skoro päťsto korún! — Karol pomyká plecami, schváli podaný návrh a určí termín. Pretož mladí ešte nemajú auto, cakajú naň už poldruha roka, odvezie ich k jeho rodičom kamarát na wartburgu.

Doma to ide ako zvyčajne, všetko hladko. Mamka, šesťdesiatročná družstevníčka, bali do kufra vykrmenú hus, vypitvanú sľepku, dva-tri tucty vajčiek, smotanu do fliaš, otec pribalí aj vínka. Potom ešte orechy, ovocie. Mamkine ruky sú štedré, len škoda, že mladí nevidia na nich tie zohraté stopy, ruky popraskané od vody, od vetra a slnka. A všetku tú robotu by mali vidieť, ktorá je skrytá v tom, čo im balí do kufra.

— Karol daj otekovi ten tabak, aby si nezabudol. — Karol je veľkodušný, dá otcovi aj obstaršie tmavé nohavice, veď na dedine sa ešte dajú nosiť. Potom rozlúčka, mamka prikazuje, aby len prišli, kedykoľvek... A oni prichádzajú a odchádzajú. Iba takto.

Belasá felícia sa ligoce v slnku. Keď zastane, vyjde z nej najprv ona, dcéra a potom on, jej manžel, s drobnou Vierockou, ktorú drží za ruku. Vierka sa najviacej tešila, že prišli opäť pozrieť dedka. Je od nich daleko, tam sa dá ísť iba autom.

Vo veľkej peknej záhrade odpočívajú staroba. Babky a dedkovia v tieňoch, stromov, letné slnko je už pre nich príslíné. Zvykli si tu a cítia sa ako doma. Mnohí sú už sami ako prst, ale podaktorí majú ešte synov a dcéry, vnúčiky a vnukov, ba aj pravnukov... V šušťivom hodvábe podáva otcovi ruku, aj ho objíma. Aj oči jej idú do plaču. Bielo-

## TRI LÁSKY

hlavý dedko dvíha vnúčku svojimi starými rukami, ešte ju vládze zdvihnúť.

Strapaňa hrkúta a hrkúta, mať ju aj zahriakne, ale ona len svoje: Deduško, a kedy nás už vy príдете pozrieť... Deduško mohli by ste aj u nás bývať... u Smirnov majú dobrého dedka, ten vie robiť aj z vrby pišťalky... Príďte, deduško?... — Ale, Vierocka, veď mne je aj tu už dobre... Nik nevidí dedkovu suchú sľzu... Iba mladá v šušťivom hodvábe je akási nesvoja. Balíček si dedko položí na lavičku, keď ich vyprává. Bazkáva strapatú hlavičku a ona mu kýva, kýva z auta až po zákrutu. Potom vojde do izby a rozdáva všetko čo má v balíku. Dedko má rád ľudí. Uzná aj tým mladým, prišiel už taký svet, polepšilo sa im, polepšilo, roboty všade po krk, všetkého je dost. Teší sa, že ho prišla dcéra navštíviť.

Do domu dôchodcov na aute.

— Štefan, mal by si tým rodičom konečne odpísať. Už tri roky ti posielať list. Ako keby si nemal ani svedomie... — To je moja vec, už som ti povedal do toho sa nestaraj. Bratovi vedeli dať tri tisícky na auto, ja som si iba požičal chcel päť tisíc... Tri roky vypisujú, nech, ani ma nehne.

Mária číta list písaný trasúcou rukou a predstavuje si svoju mater a svojho otca. Nie, ona by to neurobila, Štefan je tvrdohlavý, ba v tomto prípade závistlivý. Nemal by takým byť, nemá! Ale už vie, čo urobí. Zoberie si voľno a pôjde ona k nim. Pôjde, a povie, neviem prečo je taký, prosím vas, nehnevajte sa. Odpusťte mu. Rodič dieťaťu by mal odpúšťať! Mal! Ale aj dieťa by si malo rodičov čítať.

Od tej tajnej návštevy je pokojnejšia. Listy prichádzajú a ona Štefanovi na zlost na ne odpovedá. Jej odpovede sú pre starých liekom. Liekom na ranu, ktorú im spôsobil syn.